Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9135. *Lwów, środa 19 lutego 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Unieważnienie 6. mandatów poselskich i 5. senackich.

Państwowa fabryka falsyfikatów dolarowych. - Zamiast postępowania ugodowego... więzienie. - Tragiczna ucieczka przez Zbrucz. - Włamanie w śródmieściu.

POSEŁ RZPLITEJ W TOKIO PRZENIESIONY NA EMERYTURĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego. (Z). Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Tokio p. **Stanisław Okęcki** został zarządzeniem Prezydenta Rzplitej odwołany ze swego stanowiska i **przeniesiony na emeryturę.** P. Okęcki jest pierwszym urzędnikiem w dyplomacji polskiej, który przechodzi **na emeryturę po wysłużeniu pełnych 35 lat.** Po złożeniu cesarzowi japońskiemu **listów odwołujących,** p. Okęcki przyjedzie do Warszawy w pierwszych dniach kwietnia. Do czasu nominacji nowego posła sprawami poselstwa kierować będzie scharge d'affaires **radca Fryling.**

ZMNIEJSZENIE WYWOZU W STYCZNIU.

Warszawa, 17. lutego (PAT) Według tymczasowych obliczeń **Gł. Urzędu Statystycznego,** dotyczących **handlu zagranicznego Polski,** wywóz w styczniu br. przedstawiał się następująco: wywieziono **1,732.740 ton towarów.** Wartość wywozu wyniosła 218,490.000 zł. W porównaniu z grudniem ub. r. nastąpiło zmniejszenie w wadze 46.968 ton, w wartości o 36,261.000 złotych.

CIĘŻKI STAN KRÓLOWEJ SZWEDZKIEJ.

Sztokholm 17. lutego. (PAT.) Stan zdrowia królowej jest **w dalszym ciągu ciężki.** Wczoraj królowa **przeszła długi i bardzo bolesny atak.** noc jednak **minęła** dość spokojnie. Król pozostaje **nadal w Rzymie**



KOMEDJA W ŻYCIU.
(Do artykułu na stronie 10-tej).

(Do artykułu na stronie 10-tej).

Ekspedycja Byrda uwięziona przez lodowce.

Z NOWEJ ZELANDJI WYRUSZYŁ STATEK RATOWNICZY.

Londyn, 17 lutego. (Pat.) Agencja Reutera donosi z Wellington w Nowej Zelandji o otrzymaniu przez radjostację tamtejszą od **ekspedycji Byrda wezwania o pomoc.** Byrd donosi, że znajduje się obecnie **w odległości około 800 km. na południe od Nowej Zelandji, uwięziony przez olbrzymie lodowce.** Na pomoc ekspedycji Byrda wyruszył natychmiast **łamacz lodów „Eleonor Bolling".** Jak się spodziewają, **dotrze on do miejsca, w którem znajduje się Byrd w końcu bież. tygodnia.**

NOWE „HASŁO DNIA" KOMUNISTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego. (st). Agitatorzy komunistyczni rozpuścili w ostatnich dniach w Warszawie i na prowincji ulotki, nawołujące do demonstracyj i **wieców protestacyjnych w dniu 6. marca br.** pod hasłem **„Dzień głodowy".** Agitatorzy usiłują zainteresować tem hasłem i demonstracjami bezrobotnych.

PAROWIEC PASAŻERSKI WPADŁ NA SKAŁY.

Londyn, 17. lutego. (PAT). Agencja Reutera donosi z Oregonu, że parowiec pasażerski **„Admirał Benton"** wpadł podczas gęstej mgły **na skałę podwodną** w pobliżu ujścia rzeki **Kolumbja.** Statek doznał tak **znacznych uszkodzeń,** że jest obawa o **jego zatonięcie.** Kapitan statku wezwał pomocy i polecił przewieźć **34 podróżnych statku na łodziach ratunkowych na wybrzeże.** Na pokładzie pozostała jedynie załoga.

Głośne orędzie.

Lwów, 18. lutego.

Dnia 2. b. m. wydał papież Pius XI. orędzie w sprawie prześladowań religijnych w Rosji. Z uwagi na przełomową doniosłość tego dokumentu — **również ze stanowiska politycznego** — uważamy za wskazane podać go w krótkiem streszczeniu.

Ojciec św. przypomina na wstępie, że stale dążył do złagodzenia „kursu antyreligijnego“ w Rosji, że m. i. zwracał się do państw, reprezentowanych na konferencji genewskiej, z wnioskiem, aby **uzależniły uznanie rządu sowjeckiego od uprzedniego zagwarantowania przezeń wolności sumienia,** kultów i związków religijnych. Apel ten jednak „ze względów doczesnych“ (my nazwiemy je — **oportunistycznymi)** został zlekceważony. Po raz drugi bezskutecznie interwenjował Ojciec św. w kierunku ocalenia przed zniszczeniem naczyń kościelnych i obrazów, będących przedmiotem kultu i sztuki. Wobec tego ograniczył swą działalność do **bezpośredniej akcji humanitarnej,** prowadzonej na terenie sowjeckim tak długo, aż akcja ta została przez władze sowjeckie zakazana. Równocześnie, wobec wciąż rosnącego natężenia prześladowań religijnych, Ojciec św., czując się powołanym do obrony nie tylko kościoła katolickiego w Rosji, ale i **całego zagrożonego chrystjanizmu,** wezwał do specjalnych modłów (akt strzelisty, opatrzony odpustem „Zbawicielu świata, zbaw Rosję“), polecił ten kraj opiece św. Teresy od Dz. J. i poparł inicjatywę Instytutu Studjów Orjentalnych w kierunku **lepszego zaznajomienia opinji świata ze stanem rzeczy w Rosji.** Ostatnio prześladowania religijne jeszcze bardziej zaostrzyły się. Orędzie cytuje sporo przykładów, dowodzących, że oficjalna akcja władz sowjeckich zmierza nie tylko do wytępienia poszczególnych wyznań i kościołów, lecz do **zniszczenia samej idei religijnej.** Dlatego wzywa Ojciec św. wszystkich wiernych, by dzień 19. marca poświęcili **specjalnej suplikacji..** „Pewni będąc — kończy orędzie — że Opatrzność Boska w chwili, przez Nią wybranej, **przygotuje i udzieli konieczne środki,** aby naprawić zniszczenie moralne i materjalne tych niezmiernych przestrzeni, które stanowią szóstą część lądów ziemi, z całym zapałem duszy będziemy trwali na tej modlitwie wynagradzającej i błagalnej, która obudzi — mamy tę ufność — miłosierdzie Boże nad narodem rosyjskim“.

Orędzie powyższe, głoszące jedynie **„krucjatę modlitw“,** obudziło echa, które właśnie nadaja mu **znaczenie większe** i **szersze,** niżby mógł mieć akt czysto religijny. Oto — nagle **przemówiła** ta milcząca dotąd i głucha **opinja świata.** „Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów—podnosi słusznie w „Dniu Polskim“ p. Jan Bobrzyński — zaszedł zdumiewający fakt, że za odezwą Namiestnika Chrystusowego stanął, rzec można, **cały świat chrześcijański,** bez względu na różnice wyznań. Opowiedziały się za nią bowiem i protestantyzm i anglikanizm i prawosławie. Okazało się, że mogą jednak zaistnieć sytuacje w świecie cywilizowanym, w których świat ten, bez różnicy wyznań i narodowości, może czy musi **skupić się pod egidą rzymskiego chrystjanizmu** w imię obrony wyższej idei, moralności i ładu społecznego“.

Ten skutek, sięgający aż do parlamentów i praktycznej polityki mocarstw, zawdzięcza orędzie nie swym argumentom. Te nie są nowe; powtarzają jedynie rzeczy, **wielokrotnie już głoszone bez echa i wrażenia.** Natomiast jest niewątpliwe, że orędzie trafiło wreszcie na **odpowiednie podłoże,** zestroiło się z budzącymi się powszechnie nastrojami i wzmocniło je.

Oportunizm, pod hasłem którego szła dotychczas polityka mocarstw wobec Sowjetów, wszedł **na linję bankructwa.** Korzyści, jakie obiecywano sobie z politycznych i handlowych stosunków i w imię których **zamykano oczy na tyle faktów haniebnych,** okazały się złudne. Przez zwątpienie, jakie wreszcie ogarniać poczyna najbardziej „realnych“ polityków, wsącza się oddawna znana, ale **dopiero teraz uznana prawda.**

Następstwem takiego zwrotu jest w tej chwili tylko **znaczniejsza niż kiedykolwiek izolacja Sowjetów,** znaczniejsza nawet niż wówczas, gdy prowadzono z niemi jawną i zbrojną walkę. Bo wówczas były jeszcze możliwe **próby pogodzenia dwóch światów;** dziś po 12-letnich doświadczeniach, podejmowanie ich straciło sens i wartość. Wówczas wierzono, że maksymalizm haseł i okrucieństwo metod „stępi się“ w zetknięciu z prądami Zachodu; dziś przestano w to wierzyć. **Zupełny, bezkompromisowy kontrast** białego z czarnem nie dopuszcza dalszego optymizmu.

Nie sposób przewidzieć, jak ułożą się dalsze wypadki z chwilą, gdy ze **sfery nastrojów przejdą w dziedzinę praktycznego działania.** W każdym jednak razie wiele zależeć będzie od **dalszej taktyki Sowjetów.** Na razie na Kremlu wre od wściekłości, inwektyw i pogróżek. Ta „metoda“ oczywiście do niczego nie doprowadzi prócz **dalszego zaostrzenia antysowjeckich prądów.** Złagodzić je może tylko natychmiastowa i zupełna **zmiana wewnętrznego kursu politycznego.** Czy jednak dyktatorzy Rosji zechcą i będą mogli wykonać taki odwrót — to jest wielkie pytanie u ludzi, którzy **wcale niedoceniają potęgi sił,** jakim wydali walkę na śmierć i życie.

Warunki rozwoju handlu w Polsce

ZNAJDĄ SIĘ POD LUPĄ SYSTEMATYCZNYCH BADAŃ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 17. lutego. (Z) Zgodnie z zapowiedzią p. **Premjera Bartla w expose sejmowem,** odbyło się w dniu 14. lutego **inauguracyjne posiedzenie „Komisji Badań Organizacji i warunków rozwoju handlu w Polsce“.** Komisja ta została powołana przy Instytucie badania **konjunktur gospodarczych i cen.** Utworzenie tej komisji zostało wywołane **palącemi potrzebami życia.** Handel wraz z mnóstwem swych bolączek stanowi **najmniej znaną dziedzinę życia gospodarczego** w Polsce.

Badanie będzie miało na celu **ścisłe ujęcie obecnej organizacji,** oraz wyjaśnienie **warunków rozwoju handlu w Polsce.** Dochodzenie rozciągnie się na następujące kwestje: **zdolność konkurencyjna** różnych form przedsiębiorstw handlowych, **wysokość kosztów handlowych i ich zależność od wielkości przedsiębiorstw. zagadnienie marnotrawstwa sił pracowniczych, widoki rozwoju poszczególnych przedsiębiorstw, wpływ karteli, stosunek handlu hurtowego do detalicznego, wpływy podatków, w szczególności podatku obrotowego na kalkulację cen, wpływ reglamentacji handlu** i t. p.

Prace komisji wobec ogromnego jej **zakresu prowadzone będą w przyspieszonem tempie.** W pierwszej kolejności projektowane jest badanie następujących gałęzi handlu: włókienniczej, konfekcyjnej, obuwianej, urządzeń domowych, spożywczej i drogeryjnej. Badanie innych branż zostanie uruchomione **w dalszym toku prac.** Należy oczekiwać, że inicjatywa Instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen w kierunku badania handlu w Polsce dozna **szerokiego poparcia ze strony całego społeczeństwa gospodarczego.**

Rozbudowa lotnictwa cywilnego.

SZEROKIE PLANY INWESTYCYJNE UWZGLĘDNIAJĄ LWÓW.

Warszawa, 17 lutego. (AW) W roku bież. ma być ukończona **budowa żelaznych hangarów lotniczych z centralnem ogrzewaniem na lotniskach w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Krakowie** t. zn. na ewentualnych przyszłych szlakach lotniczych **Berlin—Poznań — Warszawa i Gdańsk — Warszawa — Lwów — Bukareszt.** Pozatem lotniska te mają być wyposażone **w wielkie zbiorniki benzyny.** Prócz tego plan inwestycyjny przewiduje w r. b. **ustawienie, montaż i urochomienie radjostacyj wyłącznie dla użytku lotnictwa w Warszawie, Poznaniu i Katowicach.** Również mają być zainstalowane **latarnie lotnicze** na szlakach Warszawa — Poznań i Warszawa—Lwów, celem umożliwienia komunikacji lotniczej w nocy.

—o—

MIN. KWIATKOWSKI WYJECHAŁ DO GENEWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego. (st). W dniu wczorajszym wyjechał do Genewy na konferencję międzynarodową w sprawie rozejmu celnego **Min. Przem. i Handlu Kwiatkowski.**

—o—

AMBASADOR FILIPOWICZ W MEKSYKU.

Meksyk, 17. lutego. (PAT). Kolonja polska wydała **bankiet na cześć ambasadora Filipowicza.** Przedstawiciele kolonji polsk. wygłosili przemówienia, zakończone okrzykami na cześć P. **Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.**

—o—

PLAN PARCELACYJNY NA R. 1931.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (Z) Rada Min. — jak już donosiliśmy — uchwaliła **plan parcelacyjny** na r. 1931., obejmujący **200 tys. ha ziemi.** Z tego na grunta państwowe i Państw. Banku Rolnego przypada 35 tys. ha, na grunta prywatne 165 tys. ha. Na terenach państwowych ulegnie parcelacji w okręgu ziemskim **warszawskim** 850 ha, **w piotrkowskim** 1000, **w wileńskim** 6950, **w brzeskim** 7.200, **łuckim** 5.150, **lwowskim,** 50, **krakowskim** 450, **katowickim** 850, **poznańskim** 9.900, **grudziądzkim** 450.

Na gruntach **prywatnych** parcelacja obejmie w okręgu **warszawskim** 8.500, **piotrkowskim** 4 tys., **kieleckim** 7 tys., **lubelskim** 15 tys., **białostockim** 2 tys., **wileńskim 20** tys., **grudziądzkim** 18 tys., **brzeskim** 20 tys., **łuckim** 13 tys., **tarnopolskim** 15 tys., **stanisławowskim** 5 tys., **lwowskim** 8 tys., **krakowskim** 3 tys., **poznańskim** 15 tys., **grudziądzkim** 12. W wyniku uchwały Rady Min. ogłoszonej prawomocnie z dn. 13. lutego powierzono przeprowadzenie jej Ministrowi reform rolnych.

OTWARCIE KONFERENCJI ROZEJMU CELNEGO.

Genewa, 17. lutego. (PAT). Dziś przed południem otwarta została pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Danji **hr. Moltkego** konferencja w sprawie **rozejmu celnego.** W konferencji, która potrwa około **3 tygodnie,** wezmą udział, za wyjątkiem Albanji, **wszystkie państwa europejskie,** będące członkami Ligi Narodów.

—o—

„KRAKUS“ W DRODZE DO PŁDN. AMERYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego (Z) Z Gdyni donoszą: Statek polski **„Krakus“ opuścił** port gdyński i udał się **do Havru.** Statek **żegluje następnie do Ameryki Południowej. Na pokładzie wiezie około 500 pasażerów oraz znaczny ładunek mebli, manufaktury, maszyn i rowerów polskiej fabrykacji.**

Honorowy strzał p. Prezydenta

NA STRZELNICY TORUŃSKIEGO BRACTWA KURKOWEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego (st) Podczas wczorajszych uroczystości w **Toruniu** p. Prezydent Rzplitej w godzinach rannych zaszczycił swoją obecnością **strzelnicę pra starego toruńskiego bractwa kurkowego**, powitany u wrót bramy triumfalnej przez liczne **delegacje bractw kurkowych z całego Pomorza.**

Tradycyjnym zwyczajem **królów polskich**, p. Prezydent wziął udział w **kurkowem strzelaniu. Honorowy strzał był precezyjny i celny.** P. Prezydent zaszczycił delegacje rozmową, ujawniając znajomość prastarych zwyczajów, cechujących bractwa pomorskie. W dwie godziny potem wszystkie bractwa kurkowe wzięły udział w defiladzie na rynku.

Powrót Prezydenta Rzplitej z Pomorza.

POWITANIE ODBYŁO SIĘ ZE ZWYKŁYM CEREMONJAŁEM.

Warszawa 17. lutego. (PAT.) Dziś o godz. 8.45 pociągiem specjalnym powrócił z **Torunia** do stolicy **P. Prezydent Rzeczypospolitej** w otoczeniu szefa kancelarji cywilnej dra **Lisiewicza**, szefa gabinetu wojskowego pułkownika **Głogowskiego** oraz adjutantów przybocznych rotmistrza **Calewskiego** i kpt. **Suszyńskiego**. Tym samym pociągiem powrócili: minister rolnictwa **Janta Połczyński**, minister robót publicznych **Matakiewicz** i dyrektor departamentu morskiego ministerstwa przemysłu i handlu **Nosowicz**. Na dworcu głównym witali Głowę Państwa **minister Józewski, minister Kühn**, wiceminister **Czapski**, szef protokołu dyplomatycznego **Romer**, zastępca szefa kancelarji cywilnej **Skowroński**, komisarz rządu na m. stołeczne Warszawę **Kawecki**, oraz grono wyższych urzędników. Po powitaniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej odjechał na Zamek.

ODSŁONIĘCIE POPIERSIA PAPIEŻA.

Citta del Vaticano 17. lutego. (PAT.) W papieskiem kolegjum na Esquilinie odsłonięto artystycznie wykonane **popiersie Ojca św. Piusa XI.** w ósmą rocznicę koronacji Papieża.

AMBASADOR MOORE UMARŁ!

N. Jork, 17. lutego. (PAT). Dziś w Los Angelos umarł **ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Moore.**

Sąd Najwyższy unieważnił 6 mandatów poselskich i 5 senackich.

M. IN. UNIEWAŻNIONO MANDAT KS. RADZIWIŁŁA I POSŁA WIŚLICKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 lutego. (Z) Największą sensacją dzisiejszego dnia jest **unieważnienie wyboru poselskiego Janusza ks. Radziwiłła.** Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu dzisiejszym **zarzuty, wniesione przez klub Wyzwolenie w sprawie wyborów w okręgu Łuck-Równe, okręg ten nosi nr. 57.** Po dłuższej rozprawie w Sądzie Najwyższym uznano, że „Wyzwolenie“, które swego czasu zgłosiło swoją listę, ma **skreślonych 62 podpisy**, jako unieważnione. Obecnie okazało się, że **50 podpisów jest ważnych.** Wystarczyło to Sądowi Najwyższemu do **unieważnienia wyborów kilku posłów i senatorów.**

Unieważnione zostały następujące mandaty: **Janusz ks. Radziwiłł (BB), Wiślicki** (przedstawiciel Żydów w BB), posłowie z Selrob prawicy **Wołyniec, Federuk, Serwetnik i Własowski.**

Równocześnie rozpatrywano także **zarzuty w sprawie wyborów do Senatu.** Unieważnione zostały następujące mandaty senatorów: **Kozicki** (Selrob), **Skokowski** (BB), **Rjetko** (BB), **Harkowski** (BB), **Łazarz, Bahl** (przedstawiciel Żydów w BB).

Oczywiście w kołach politycznych ogłoszenie nazwisk przedewszystkiem zaś **Janusza ks. Radziwiłła i posła Wiślickiego** zrobiło wielkie wrażenie. Należy przy pomnieć, że poseł Janusz ks. Radziwiłł z racji swego mandatu poselskiego jest **czołowym przedstawicielem grupy BB. w Sejmie, bo wiceprezesem klubu BB.**, następnie **prezesem grupy konserwatywnej w BB.**, ponadto jednym **z największych magnatów polskich i przewodniczącym komisji spraw zagran. w Sejmie.**

Poseł Wiślicki odgrywa poważną rolę **w świecie finansowym warszawskim.** Nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie będą rozpisane w tym okręgu nowe wybory. Ponowne uzyskanie mandatów dla osób pozbawionych, o ile wogóle będą kandydować, będzie oczywiście **zależne od wyborców.**

Gwałtowny przebieg wyborów komunalnych w Bułgarji.

RZĄD ZADOWOLONY Z WYNIKÓW.

Sofja, 17. lutego (PAT) Wczoraj odbyły się w całej Bułgarji **wybory komunalne.** Kampanja wyborcza prowadzona była w sposób niezwykle gwałtowny. Otrzymano wiadomości o kilku incydentach, **których ofiarą padli przeważnie członkowie organów władz.** Według dotychczasowych wiadomości, zginęły 4 osoby, wśród których **1 żandarm.** Wynik ostateczny głosowania nie jest jeszcze wiadomy. Pierwsze obliczenia wskazują na to, iż **partja rządowa uzyskała 195.000 głosów**, wszystkie zaś partje opozycyjne razem 294.600. Prezes Rady ministrów oświadczył w wywiadzie, że jest bardzo zadowolony z wyniku wyborów.

Przymusowe lądowanie balonu niem.

PO WYJAŚNIENIU PASAŻEROWIE ODJECHALI DO NIEMIEC.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 17. lutego. (Z) Wczoraj o godz. 2 popoł. w miejscowości Przeciwnica w województwie poznańskiem wylądował **balon niemiecki.** Pasażerowie balonu zwrócili się do mieszkańców okolicznych z zapytaniem, gdzie się znajdują. Gdy się dowiedzieli, że znajdują się **na terytorjum polskiem, poprosili o zawiadomienie władz policyjnych**, że wskutek złego wiatru i defektu musieli lądować. W koszu balonu znajdowali się: **jeden lekarz, jeden mechanik, adwokat i 2 mechaników.** Pasażerowie zostali przewiezieni do Poznania, skąd skomunikowano się **telegraficznie z władzami niemieckiemi.** W dniu dzisiejszym po wyjaśnieniach Niemcy odjechali do granicy niemieckiej i podziękowali władzom polskim za szybkie wyjaśnienie sprawy i pomoc w dalszej podróży.

TAFT POWAŻNIE CHORY.

Waszyngton, 17. lutego (PAT) Stan zdrowia byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych **Tafta**, który jak wiadomo zrezygnował niedawno z godności przewodniczącego Najwyższego Trybunału Stanów Zjednoczonych, budzi bardzo poważne obawy. Taft liczy obecnie 73 lat. Od dłuższego czasu cierpiał on na nerki, a obecnie przyłączyła się do tego **arterjoskleroza**, która robi bardzo szybkie postępy.

TARDIEU MA SIĘ DOBRZE.

Paryż, 17. lutego. (PAT). Wczoraj wieczorem stan zdrowia **Tardieu** nie uległ zmianie. Ogólny stan premjera jest **zadowalający.**

DYMISJA GABINETU FRANCUSKIEGO?

Paryż, 17 lutego. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych po dyskusji **nad ustawą skarbową**, przy głosowaniu nad jednym z artykułów, **rząd znalazł się w mniejszości, otrzymując 281 głosów przeciwko 286.** Prawdopodobnie dziś wieczorem na ręce prezydenta Doumergue'a zgłoszona zostanie **dymisja gabinetu.**

ARESZTOWANIE KOMUNISTY NIEMCA W ATENACH.

Ateny, 17. lutego. (PAT). Wczoraj wieczorem aresztowano tu Niemca, **Croybego** pod zarzutem **udziału w spisku komunistycznym.** — Dokumenty znalezione u aresztowanego wskazują, że komuniści zamierzali dokonać **napadu na poselstwo Stanów Zjednoczonych.**

DYR. KOŻUCHOWSKI ZASTĘPUJE MIN. KWIATKOWSKIEGO.

Warszawa, 17. lutego (PAT) Powrót ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, który wyjechał dnia 6. bm. do Genewy w celu wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji w sprawie rozejmu celnego, nastąpi w końcu bieżącego tygodnia. Na czas nieobecności ministra zastępuje go w kierownictwie spra wami Ministerstwa Przemysłu i Handlu dyrektor departamentu organizacyjnego **Kożuchowski.**

ZASTRASZAJĄCE CYFRY.

Warszawa, 17. lutego (AW) Liczba **majątków ziemskich wystawionych** w b. **Kongresówce na licytację**, przybiera **zastraszające rozmiary**. Z 6.096 majątków ziemskich stowarzyszonych w Tow. Kredytowem Ziemskiem 2.100, więc przeszło 1/3 **zostało wystawionych na licytację** przez Towarzystwo. Z tego sprzedaż 700 **majątków ma się odbyć już w marcu br.** Pozatem Tow. Kred. Ziemskie wielką **ilość majątków obłożyło sekwestrem** z tytułu **niezapłacenia podatków**, zaprotestowania weksli i różnych innych pretensyj prywatnych.

200 MILJ. NA WALKĘ Z GRUŹLICĄ I RAKIEM.

Helsingfors, 17. lutego (AW) **Wielką sensację wywołał tu testament, jaki zostawił po sobie wielki przemysłowiec fiński** Justejtis, **który zapisał 200 milj. marek fińskich na walkę z gruźlicą i rakiem.**

AUSTRJACKI HYMN PAŃSTWOWY

Wiedeń 17. lutego. (AW) Na najbliższem posiedzeniu Rady Narodowej zamierza rząd przedłożyć do zatwierdzenia **Hymn Kernstocka**, który prawdopodobnie będzie uznany **oficjalnie za nowy austrjacki hymn państwowy** i będzie śpiewany i grany przy wszelkich uroczystościach **państwowych i narodowych.**

SOBÓR PRZEMIENILI NA KLUB.

Mińsk, 17 lutego. (AW) Sowiet miejski w Mińsku na życzenie **6 dowódców pułków miejscowego garnizonu postanowił zamknąć Sobór prawosławny** na Placu Wolności i przeznaczyć go na **klub pułkowy.**

WIELKA KATASTROFA NA WELODROMIE GANDAWSKIM.

Gandawa 17. lutego. (PAT.) Na tutejszym welodromie wydarzyła się wczoraj po ukończeniu zawodów **poważna katastrofa**. Mianowicie, kiedy zwarta grupa widzów, opuszczająca trybunę, znalazła się przed schodami, pękł nagle **słup podtrzymujący trybunę**, a podłoga trybuny zawaliła się. Około 20 osób spadło z wysokości 3 mtr. **17 osób odniosło rany**, między temi **kilka ciężkie.**

LIKWIDACJA HANDLOWYCH PRZEDSTAWICIELSTW SOWIECKICH.

Ryga, 17 lutego. (AW) Władze sowieckie przystąpiły do likwidacji znajdujących się na terenie **Łotwy 2 wielkich handlowych przedstawicielstw sowieckich „Tel-sojuzu“ i „Centro-sojuzu“.**

POKŁOSIE WALK STRAJKOWYCH.

Marion (Półn. Karolina), 17 lutego. (PAT) Wczoraj rzucono **bombę na dom Baldwina**, prezesa Towarzystwa, którego przędzalnie bawełny były w październiku z. r. **widownią krwawych starć pomiędzy strajkującymi i policją.** Mieszkanie Baldwina uległo **całkowitemu zniszczeniu.**

Białorusini domagają się odruszczenia

CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W POLSCE.

Wilno, 17. lutego. (PAT). Prezes Okręgowej Rady Białoruskiego kulturalno-oświatowego Towarzystwa „Proświta“ **Teodor Wiernikowski** wraz z założycielem Towarzystwa „Proświta“ **Bildziukiewiczem** wystosował do metropolity warszawskiego **Dionizego** memorjał, w którym po przedstawieniu **historji cerkwi prawosławnej** na ziemiach litewsko-ruskich, wchodzących w skład Rzeczypospolitej i po **zobrazowaniu form**, jakie przechodziła ona w swoim **rozwoju historycznym**, autorowie memorjału wyłuszczają w szeregu punktów **żądania społeczeństwa białoruskiego w sprawie cerkwi.**

Żądania te mają na celu **odruszczenie cerkwi prawosławnej w Polsce** i jak najszersze uwzględnienie **postulatów ludności białoruskiej w życiu cerkwi.** Memorjał żąda również zwołania **wszechpolskiego soboru prawosławnego**, złożonego z przedstawicieli **duchowieństwa i parafjan**, który zajmie się uchwaleniem **wewnętrznego ustroju prawosławnej cerkwi polskiej.** Odpis tego memorjału przesłali jego autorowie **premjerowi Bartlowi**, ministrowi **Czerwińskiemu** i ministrowi **Józewskiemu.**

Opozycja u prezydenta Hindenburga.

JEDYNY W SWOIM RODZAJU WYPADEK.

Berlin, 17. lutego. (PAT). Urzędowo donoszą: Prezydent Hindenburg przyjął dziś **przywódców stronnictwa niemiecko-narodowego posłów Hugenberga i Oberfohrena**, którzy informowali go o swem **stanowisku wobec problemów**, wynikających z nowego **planu haskiego**, szczególnie zaś uzasadniali swoje zastrzeżenia co do **polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej**, postanowień sankcyjnych i nieukończonych rokowań w sprawie Zagłębia Saary. — Prezydent z uwagą wysłuchał informacji obu przywódców stronnictwa niemiecko-narodowego, oświadczając, iż widzi się zmuszony **zastrzec sobie decyzję osobistą** do ukończenia toczących się w tych sprawach obrad i powzięcia decyzji przez **Reichstag.**

W związku z powyższym komunikatem „Voss. Ztg.“ w dłuższym komentarzu wskazuje między innemi, że od powstania parlamentu Rzeszy, a więc od r. 1870, jest to pierwszy wypadek, iż **opozycja parlamentarna uzyskała możność bezpośredniego i poufnego przedstawienia głowie państwa swego stanowiska bez udziału przedstawicieli rządu Rzeszy.**

Nowy incydent pod „Ścianą Płaczu“

OMAL NIE PRZYBRAŁ GROŹNYCH ROZMIARÓW.

Londyn, 17 lutego. (AW) Według ostatnich doniesień z Jerozolimy, **pod Ścianą Płaczu**, która stała się już raz przyczyną krwawych zajść **w Palestynie, doszło znowu do incydentu**, który na szczęście nie przybrał większych rozmiarów. Pod Ścianą Płaczu, **na stojącą tam grupę Żydów z zapalonemi świecami rzuciła się gromada Arabów i pogasiła zapalone świece.** Żydzi udali się pod **opiekę policji**, która jednak odmówiła interwencji, tłumacząc to tem, że pod Ścianą Płaczu **świec zapalać nie wolno**. Incydent ten wywołał wśród Żydów ogromne **wzburzenie. Doszło do demonstracyj przeciwko władzom. — Kilka osób zabitych, szereg rannych.**

Pogoń zwycięża AZS (Wilno) 3:0.

Lwów, 18. lutego.

Przed kilkoma dniami zwróciliśmy w specjalnym artykule uwagę **na niedomagania naszych międzymiastowych połączeń telefonicznych.** Ofiarą tego **zupełnego lekceważenia sobie interesów ogółu** padła dzisiaj również nasza redakcja. Wobec uruchomienia **tylko jednej linji telefonicznej z Krakowem** nie byliśmy w stanie w ciągu **dwóch godzin** uzyskać **połączenia z Krynicą, która dążąc ca łą parą do europeizacji posiada urząd pocztowo-telegraficzny zamykający swe podwoje już o godz. 21-ej.**

W tych warunkach jest naturalnie sprawna służba informacyjna **wprost wykluczoną** i dlatego też Czytelnicy nasi miast **specjalnem sprawozdaniem**, będą zmuszeni dziś zadowolić się **jedynie skromną relacją PAT.**

Krynica, 17 lutego. (PAT) W poniedziałek odbyły się w Krynicy **pierwsze gry o mistrzostwo hokeyowe Polski.** Turniej rozpoczął się meczem **Warta** (Poznań) — **Polonja** (Warszawa) **z wynikiem 2:1** (1:1, 0:0, 0:1). Obie drużyny dość prymitywne, lecz ambitne i twarde.

Pogoń (Lwów—A. Z. S. (Wilno) 3:0 (0:0, 1:0, 2:0). Gra ładna. Pogoń znajduje się obecnie w dobrej formie.

We wtorek odbędą się następujące spotkania: Warta—Pogoń, Legja—Cracovia, T. K. S.—Czarni i A. Z. S. (Wilno)—Polonja.

ZMIANA FRONTU RADYKAŁÓW CHORWACKICH?

Wiedeń, 17. lutego (PAT) „N. Wr. Journal“ donosi z Białogrodu, że były wiceprezydent chorwackiej partji chłopskiej, **Karol Kovacevicz, złożył dziś wizytę gen. Zivkowiczowi. Kovacevicz był** swego czasu najbardziej zaufanym współ pracownikiem **Stefana Radicza. Dzisiejszej jego wizycie przypisują wielkie znaczenie polityczne.** Sądzą, że przywódcy stronnictwa Radicza pragną **zbliżyć się do rządu.**

KARAMBOL ŁODZI MOTOROWYCH.

Buenos Aires, 17. lutego. (PAT). W porcie **Tigre** w pobliżu **Buenos Aires** zderzyły się **łodzie motorowe**, przyczem jedna z nich poszła na dno. — Dwóch Anglików utonęło.

UROCZYSTOŚĆ WYZWOLENIA POMORZA W GRUDZIĄDZU.

Grudziądz, 17 lutego. (PAT.) Uroczystości związane z obchodem **dziesięciolecia wyzwolenia Pomorza** rozpoczęły się w Grudziądzu wczoraj uroczystą mszą św. w kościele farnym, przy udziale wszystkich przedstawicieli władz, organizacyj i tłumów publiczności. Po mszy św. ustawiły się na rynku oddziały wojskowe, przysposobienia wojskowego i liczne rzesze miejscowego społeczeństwa, które **szczelnie wypełniły Rynek** i przyległe ulice. — Prezes Rady miejskiej, **Szychowski**, wygłosił podniosłe przemówienie, które zakończył **okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.** Następnie odczytano tekst **aktu erekcyjnego**, który został **wmurowany w cokół pomnika Żołnierza Polskiego**, który to pomnik zostanie odsłonięty.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

Gdańsk, 17. lutego (PAT) Jutro rozpoczynają się tu **rokowania** polsko-gdańskie w sprawie ustalenia **szczegółów wykonania postanowień powziętych dnia 6. lutego br.**, na konferencji polsko-gdańskiej w Warszawie w sprawie **odciążenia gdańskiego rynku pracy.**

SPRAWA PLECZKAJTISA.

Berlin, 17. lutego (PAT) Biuro Wolffa donosi, że w procesie przeciwko Pleczkajtisowi i współoskarżonym, prokurator zgłosi **odwołanie od wyroku.** W razie uwzględnienia **sprzeciwu prokuratora**, sprawa Pleczkajtisa **ponownie wszłaby** pod rozprawy przed **trybunałem** Rzeszy.

DOBRA WRÓŻBA.

Nowy Jork, 17. lutego (PAT) Konserwatywny „Evening Post“ zamieszcza artykuł poświęcony **polsko-niemieckiej likwidacyjnej.** Dziennik ten pisze, że nie można wprawdzie nazwać tej umowy **wschodniem Locarnem**, jednakowoż sam fakt, że Polska i Niemcy mogły pójść tak daleko na drodze wzajemnego porozumienia, zdaje się być dobrą **wróżbą** dla **pokojowej przyszłości Europy.**

LONDYN WOBEC PRZEŚLADOWAŃ RELIGIJNYCH W SOWJETACH.

Londyn, 17. lutego. (PAT). W Izbie Gmin zapytano dziś sekretarza stanu Hendersona, czy rząd brytyjski poczynił jakiekolwiek **przedstawienia rządowi sowjeckiemu wobec wiadomości o prześladowaniach religijnych w Rosji.** Henderson oświadczył na to, że zanim wystąpi w tej sprawie wobec rządu sowjeckiego, będzie starał się zebrać dowody **stwierdzające fakty prześladowań.** Jak dotychczas, minister otrzymał tylko **krótką wiadomość o wypadkach w Sowjetach od ambasadora brytyjskiego w Moskwie.** Dalsze wiadomości mają dopiero **napłynąć z Moskwy** w najbliższej przyszłości. Odpowiadając na dalsze pytania, minister wyraził zdanie, że do chwili zebrania dowodów potwierdzających fakty ucisku, minister **nie mógłby podejmować interwencji u władz sowjeckich.**

PRZYKRY EPILOG WYCIECZKI.

Nowy Jork, 17. lutego (PAT) Wielki statek na rzece Miami zaopatrzony w **szklanne dno do oglądania życia pod wodą wpadł na skałę**, przyczem dno zostało uszkodzone i statek zaczął tonąć. Dopiero przy pomocy **rybackich łodzi ratowniczych i policji rzecznej udało się uratować pasażerów statku w liczbie 100 osób.**

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

Z DNIA.

Podrożenie biletów tramwajowych.

Lwów, 18. lutego.

(r) Dziennik paryski „Excelsior" wystąpił przed tygodniem z **projektem specjalnych autobusów szkolnych dla dzieci i ich rodziców.** Autobusy te w godzinach przed nauką miałyby zbierać dzieci dążące do szkoły, odwozić je do niej, a **po nauce odstawiać do domu.** Francuskie ministerstwo wychowania publicznego nie tylko natychmiast zainteresowało się projektem dziennika, **ale poleciło swemu delegatowi dyr. Vial do trzech dni porozumieć się z towarzystwem autobusowem.** P. Vial bezwłocznie zwołał konferencję i zaprosił na nią p. **Curie-Skłodowską.**

Tak jest w Paryżu! U nas we Lwowie **komisja przedsiębiorstw miejskich uchwaliła podwyżkę biletów ulgowych i abonamentowych.** Karta abonamentowa miesięczna zamiast 22.50 ma kosztować 25 zł., 10 biletów jazdy 2.25 zł., miesięczne bilety dwurazowej jazdy zamiast 10 zł., złotych 12. **A co najgorsze, bilety szkolne zamiast 3.60, złotych 6. A więc podwyżka prawie o 100 procent.**

Tramwaj elektryczny, choć wozy jego są prawie zawsze na pewnych ulicach przepełnione jest przedsiębiorstwem deficytowem. Nic dziwnego, jeżeli **administracja pochłania 75 procent jego dochodu.**

Trudno uwierzyć, aby finanse MKE poprawiły się kosztem biletów szkolnych. Wskutek podrożenia jazdy — młodzież mniej zamożna będzie musiała chodzić piechotą. Ze szkodą dla siebie, ale może z większą dla Gminy. Znaną jest przecież rzeczą, że towar drożejąc — traci konsumentów.

PREMJER BARTEL WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Warszawa 17. lutego. (AW.) Przybył tu dziś o 9-tej rano ze Lwowa p. **Premjer Bartel** witany na dworcu przez min. **Józewskiego i Kuehna.** P. premjer Bartel objął natychmiast urzędowanie.

NIELEGALNA GORZELNIA SPOWODOWAŁA EKSPLOZJĘ.

Nowy Jork, 17. lutego. (AW). Z Reading w stanie Pensylwanja donoszą, że w miejscowej papierni nastąpił **wybuch w kotłowni,** a potem powstał pożar. W płomieniach poniosły śmierć **2 osoby, 5 zaś osób odniosło ciężkie rany.** Jak się okazało, w papierni tej istniała **nielegalna gorzelnia i skład alkoholu, co spowodowało wybuch.**

Konferencja morska w Londynie.

Pierwszy miesiąc nie doprowadził do decydujących wyników.

Londyn 17. lutego. (PAT.) Jakkolwiek w dniu jutrzejszym **upływa miesiąc od chwili nieoficjalnego rozpoczęcia konferencji morskiej w Londynie,** wyniki decydujące są jeszcze **w stadjum tworzenia.** W oczekiwaniu na nie w kołach konferencji radzą **uzbroić się w cierpliwość.** Obecnie podczas zapoznawania się szczegółowego **delegatów głównych z planem kompromisowym globalnym i kategorjalnym** oraz prac komisji **ekspertów, ustalających przydział tonażu dla poszczególnych państw,** odbywają się **narady nieoficjalne dwustronne lub grupowe delegatów.** — Konferencje te odnoszą się również do kwestji poruszonych **w memorandum mocarstw i planie kompromisowym.**

Dziś **Mac Donald, Stimson i Wakatsuki** oraz kilku innych członków delegacji brytyjskiej, angielskiej i japońskiej **omawiało cyfry tonażu,** proponowane w memorandum japońskiem. Spodziewają się, że delegacja **włoska** przedstawi w ciągu tygodnia bieżącego własne memorandum, określające **stanowisko Włoch wobec konferencji i jej zadań.**

Londyn, 17 lutego. (PAT) Dziś odbyło się **posiedzenie przewodniczących delegacyj angielskiej, amerykańskiej i japońskiej.** Posiedzenie to **ma pierwszorzędne znaczenie.** Omawiano na niem **propozycje, wysunięte przez Japonję w sprawie największych okrętów wojennych.**

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że na konferencji omawiane są teraz przedewszystkiem **sprawy trudnych do ustalenia cyfr.** Wobec tego niepodobna liczyć na natychmiastowe **wielkie rezultaty obrad.** Ważniejszą jest wielka praca, która odbywa się **niejako za sceną.** Żadne z państw, biorących udział w konferencji, **nie zmodyfikowało dotychczas swych żądań.**

Kwestja Locarna **śródziemno-morsk. nie była poruszana jako sprawa polityczna, stojąca poza ramami konferencji.** Również nie zajmuje się konferencja **sprawą programu morskiego Niemiec,** która należy **do kompetencji komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.** Agencja Reutera dowiaduje się, że **wygórowane żądania Francji i jej nieustępliwość utrudniają obrady.**

Z obrad konferencji rozejmu celnego

DONIOSŁY APEL HYMANSA.

Genewa 17. lutego. (PAT.) Na popołudniowem posiedzeniu, w myśl życzenia przewodniczącego przystąpiono do **dyskusji generalnej.** Przemawiał **Hainisch,** austrjacki minister handlu, oświadczając, że rząd jego odnosi się życzliwie **do prac konferencji,** jednakże stwierdza, że w kraju niektóre **środowiska zajmują stanowisko opozycyjne w stosunku do zawarcia rozejmu celnego.**

Hymans, minister spraw zagran. **Belgji,** wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone **zagadnieniom gospodarczym.** W przemówieniu tem mówca odpiera zastrzeżenia **przeciwko zasadzie rozejmu celnego.** Przedewszystkiem nie zgadza się on z poglądami, aby zawarcie takiego rozejmu przeciwne było prawom państwa decydującego **suwerennie w kwestjach taryfowych.**

Następnie uważa, że niedoskonałość taryf obecnych nie jest przeszkodą dla ich czasowej stabilizacji, gdyż rozejm nie ma na celu definitywnego ustalenia opłat celnych. Wreszcie mówca uważa, że **podwyżki celne,** wprowadzone ostatnio przez niektóre państwa, **nie stanowią przeszkód dla zawarcia rozejmu.** W zakończeniu mówca apeluje do wielkich mocarstw, by **nie doprowadziły do upadku gospodarczego Europy,** lecz współpracowały w poszukiwaniu sposobów dla realizacji idei Brianda zbliżenia narodów europejskich.

Walka o traktat haski

TOCZY SIĘ NA TERENIE REICHSTAGU.

Berlin, 17 lutego. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu połączonych komisyj spraw zagranicznych oraz komisji budżetowej Reichstagu uchwalono na wniosek posła **centrowego Bruninga przeciwko głosom niemiecko - narodowych i komunistów obradować poufnie nad sprawą umów haskich.** Uchwała o tajności obrad miała na celu **umożliwienie rządowi swobodnego wypowiedzenia się w sprawie niemieckiej polityki zagranicznej.**

Wedle informacji prasy prawicowej obrady komisji toczyły się **głównie nad propozycją opozycji nacjonalistycznej,** aby rząd Rzeszy rozpoczął **ponownie kroki dyplomatyczne celem uzyskania od mocarstw wierzycielskich zobowiązania,** iż rewizja nowego planu haskiego w kierunku obniżenia wysokości niemieckich spłat reparacyjnych jest w pełni **definitywnie zastrzeżona.**

Berlin. 17 lutego. (PAT.) Półurzędowo donoszą, że w kołach Reichstagu liczą się już napewne z tem, iż narady obu połączonych komisyj nad umowami haskiemi **przeciągną się o cały tydzień.** W związku z tem frakcja socjal-demokratyczna zgłosi na jutro wniosek o **przesunięcie terminu plenarnego posiedzenia Reichstagu po połowy następnego tygodnia.**

Berlin, 17 lutego. (PAT.) Hugenbergowska „Nachtausgabe" informuje, że wbrew oczekiwaniom dotychczasowym **decyzja parlamentu niemieckiego w sprawie ratyfikacji planu haskiego ulegnie odroczeniu,** ponieważ obrady komisji parlamentarnych nad nowym planem **napotkały na trudności** znacznie większe niż początkowo **przypuszczały sfery rządowe.**

Z ostatniej chwili.

Gabinet francuski dymisjonował

DYMISJA ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

Paryż, 17 lutego, godz. 21.50. (PAT) Na ręce prezydenta Republiki **złożona została dymisja gabinetu. Prezydent dymisję przyjął, wyrażając członkom gabinetu podziękowanie za dotychczasową pracę i prosząc o prowadzenie agend aż do czasu zamianowania nowego gabinetu.**

Po wizycie u Prezydenta, **Briand** oświadczył, że **do Londynu nie pojedzie.** Prawdopodobnym jest również powrót min. marynarki z Londynu, co wstrzymałoby prace **konferencji morskiej.**

ZNÓW BEZ REZULTATU.

Londyn 17. lutego. (PAT.) Dzisiejsze **posiedzenie ekspertów konferencji morskiej zakończyło się o g. 17-tej.** Na posiedzeniu tem omawiano kwestję **największych jednostek morskich, obrady jednak nie doprowadziły do jakichkolwiek konkluzji.**

LIKWIDACJA PARTJI POLITYCZNEJ W PRADZE.

Praga, 17. lutego. (PAT). Wczoraj odbył się **zjazd delegatów partji pracy.** Na zjeździe tym uchwalono **likwidację partji** i zalecono jej członkom wstąpienie **do stronnictwa narodowo-socjalistycznego.**

Sprawa emerytów zaborczych

ZOSTANIE ROZPATRZONA PRZEZ SEJM.

Lwów, 18. lutego.

(jp) Dzięki staraniom delegacji Lwowskiego Centr. Związku emerytów która od 11 do 15 bm. bawiła w Warszawie, 3 kluby poselskie zgłosiły do laski marszałkowskiej wnioski w sprawie **zrównania poborów emerytalnych t. zw. „emerytów państw zaborczych" z emerytami polskimi.**

Sprawa ta wejdzie zatem w najbliższym czasie pod obrady Sejmu, a spodziewać się należy, że wnioski te, oparte na więcej niż stuprocentowej słuszności, znajdą **poparcie całego Sejmu,** bez względu na różnice partyjne i że wreszcie stanie się sprawiedliwość **obywatelom, najbardziej w naszem państwie pokrzywdzonym.** — Wnioskodawcy powołują się na fakt, że już emeryci kolejowi doczekali się zrównania oraz domagają się wprowadzenia w życie nowej ustawy, obejmującej wszystkich emerytów cywilnych i wojskowych, od 1 kwietnia b. r.

ZYGZAKI.

ANTONI Z POD „HIPOTECZNEGO" O ZGROMADZENIACH I AKADEMJACH.

Lwów, 18. lutego.

Antoni ma czapkę okoloną mosiężną blachą z napisem „express". Ma także swój numer. Jest to weteran między weteranami. Po fachu. Młodych zresztą między nimi niema, nie rentowna bo to dziś profesja.

Antoni prawie od pół wieku tkwi na swem stanowisku pod Bankiem Hipotecznym, wpatrzony tęsknie w bramę hotelu George'a.

Z Antonim znamy się od pierwszego powszechnego głosowania do austrjackiego parlamentu. Ze swoim kompanem rozbił wtedy w „Skale" zebranie przedwyborcze, które pomagałem aranżować. Wczoraj zagadnąłem go:

— Jakże idzie Antoni?

— Bodaj moim wrogom tak się powodziło!

— Niema gości?

— A są! Tylko choć w przepasanych rzemieniem świtkach, goła biedusia: zboże i kartofle „nie płacą", a z okowity ma profit tylko hurtownik monopolki. Sam ci dziedzic teraz łąta za każdym sprawunkiem, a nawet na tramwaj sobie szkoduje. Kupi parę deko mieszaninki, albo i obrzynków, niby to dla pieska, zje cichcem w „numerze" i gdziesik popłucze „lwowskiem" i to przy ladzie. Wstyd i publika, żeby tak obywatelskiego honoru nie szanować. Dawniej, jak taki hrabicz przyjechał na karnawał, a dał mi 50 lub więcej papirków, aby kupić bukiet u Klimowicza, to o resztę nawet nie pytał. Honorny był! Albo jak dawniej przyszły wybory, albo przyjechał poseł z Widnia robić sprawozdanie w „Pedagogicznem", czyto człowiek nie zarobił? Albo to pan redaktor nie pamięta?

— Niestety dobrze pamiętam

— Panie redaktorze! Pan bo ciągiem o tę „Skałę". Na wyborach jak na wojnie: raz ty bijesz, a drugi raz ciebie biją. Wolność słowa musi być! Mówią, że wtedy była korupcja. Czy mnie kto aby przekupił? Wziął sierotą od tego i tamtego, a głosował na trzeciego, bo sumienie i honor to grunt. A w „Skale" to wszystko bez tego drania rębacza Przyjemskiego. Robił „na magistrackiem", niby brukarz. Pan Czołowski go wi. Morus był Przyjemski. Jak mnie wtedy zajechał w fortepian, tom wypluł połowę klawiszów i to nie plombowanych. A pan redaktor furt mi wypomina „Skałę", choć ja był stratny.

— A teraz Antoni nie chodzi na zgromadzenia?

— A poco? Posłowie mają honorowe bojówki z samych inteligentów bez robotnych, to nas tam nie potrza! A słuchać jak se strzępią gembę, że teraz wszystko dobrze, a jak co źle, to huzia na tę „konjukturę"... Choroba na nią! Żeby tę dziwkę, choć raz spotkać na wąskiej ulicy... Tera bo nima rychtelnych zgromadzeń, jeno „akademje". Kilku ich gada sznurkiem, że oni nie wiedzą, jak co, ale że kto inny za nich medytuje i wie. Czyste kino. Krzyczą przez trąbę, a radjo gra. Jeszcze sobie każą za ten cyrk płacić i przynosić na „akademję" świadectwo moralności. Wczoraj gada do mnie krzywy Jóźko:

— Antek chodź ino na akademję!: kobity gadają i to te z „państwowej", to je nie wybrane, ale ansztelowane przez partję albo wojewodę.

Poszlim, bo zimno było pod „Hipotecznym". Penetrujemy, że wchodzą same godne państwo: z województwa, policji, bractwa reperowania cnót kobiecych i z kasy chorych. Szczyrka nie było — to sie wi! Wchodzim i my. A tu ci mnie jakaś chuda w sztajgerowskich okularach chyta za oberok.

— Co, potrza dziewicy? — pytam.

— Zaproszenie — jazgocze — albo list polecający, albo co innego mają panowie?

— Mam — powiadam — kartkę załstawniczą na przyodziewę mojej nieboszczki!

A ona mnie jakoś miętko maca po oberoku. I pyta:

— Co tam pan ma pod spodem?

Zdębiałem. Zaklałem od wszystkich cholerów, splunąłem i nazad z Jóźkiem do bramy.

A to ci jurna Putyfara!

ar.

Włamanie w śródmieściu.

OFIARĄ PADŁ SKŁAD APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH.

Lwów, 18. lutego.

(—). Ubiegłej nocy dokonano śmiałego włamania w samem śródmieściu, mianowicie do składu aparatów firmy **Jak Bujak, przy ul. Kopernika 4.** — Sprawcy najpierw usiłowali włamać się do sklepu **przez wybicie otworu w sklepieniu piwnicznem,** ale skoro natrafili na wielkie trudności, przedostali się na podwórze i **wycięli otwór w rolecie tylnych drzwi sklepowych,** poczem **wtargnęli do wnętrza.** Sprawcy unieśli łup w postaci **kilkunastu drogocennych aparatów,** wartości **kilka tysięcy złotych.** Dokładnej szkody właściciel sklepu **nie zdołał jeszcze ustalić.** Zawiadomiony o wypadku tym V. Komisarjat PP. wdrożył natychmiast **energiczne dochodzenia** i pod zarzutem współudziału w tem włamaniu aresztowano już jednego osobnika. Dalsze dochodzenia prowadzi wydział śledczy.

Antyreligijny szał Sowietów.

BEZBOŻNICY DOMAGAJĄ SIĘ OBOSTRZENIA SANKCYJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. lutego. (st). Z Pogranicza sowjeckiego donoszą: Ostatnie **oświadczenie Papieża w sprawie prześladowań kościoła w Sowjetach,** oraz liczne protesty **organizacyj religijnych w Europie,** wprawiły bolszewików **w prawdziwy szał antyreligijny.** Urzędowy komunikat ogłoszony w tej sprawie mówi, że rząd sowjecki **nie da się przestraszyć i w dalszym ciągu przeprowadzać będzie zamierzoną likwidację kościołów na terenie Republiki sowjeckiej.**

Komunikat zapowiada nowe **represje przeciw duchownym,** którzy będą w jakikolwiek sposób starali się **przeciwstawić polityce kościelnej rządu.** — Kary na **duchownych-kontr-rewolucjonistów** mają być jeszcze **bardziej zaostrzone.** Związek „Bezbożnika" opracowuje obecnie plan wielkiego **karnawału antyreligijnego,** jaki ma być urządzony na terenie całej Rosji podczas **świąt Wielkanocnych.** Przewidziane jest obnoszenie po ulicach **karykaturalnych portretów Ojca Św., biskupa Canterbury i innych dostojników kościelnych,** które po pochodzie mają być **publicznie spalone na stosie.** „Bezbożnik" wystąpił do rady komisarzy ludowych z memorjałem, domagającym się **zakazu przywozu biblij do Sowjetów.** Posiadanie biblji ma być uważane za **akt kontrrewolucyjny** i jako taki **surowo karany.**

Łatwowierność źródłem nieczystych zarobków.

„DOBROCZYNNE WYDAWNICTWA" PRACUJĄ NA WŁASNY RACHUNEK.

Lwów, 18. lutego.

(—). Od dłuższego już czasu różni oszuści nachodzą **firmy i instytucje handlowe,** oraz **majętniejsze osoby prywatne we Lwowie i na prowincji,** zbierając **anonse,** adresy i zamówienia na **egzemplarze wydawnictw filantropijnych, patrjotycznych i społecznych,** których dochód przeznaczony jest rzekomo **na rzecz inwalidów, powstańców, wdów i sierót, ochronek i instytucji akademickich, a nawet policyjnych,** jak np. na „Bursę Policyjną", „Dom Zdrowia Policjanta" itd. Dla większego efektu oszuści ci posługują się tzw. **„patefonowaniem",** tj. wpierw telefonuje któryś z nich do upatrzonej firmy, przedstawiając się **nazwiskiem i tytułem jakiejś wybitnej osobistości** i powołując się na dobroczynny cel wydawnictwa, prosi o **poparcie pieniężne przez zamówienia ogłoszenia.** Owe wydawnictwa oszukańcze, których dochód zagarniają **przeważnie anonimowi wydawcy,** likwidowane zostają zwykle **przez wydział śledczy,** co nie przeszkadza jednak oszustom po zlikwidowaniu jednej akcji, rozpoczynać nową, pod zmienionym tytułem, wykorzystując **łatwowierność i ofiarność publiczności.**

Przedwczoraj zlikwidował wydział śledczy wydawnictwo pt. **„Jednodniówka Żołnierza Polskiego",** prowadzone przez znanego z podobnych sprawek **Rudolfa Lewickiego,** który bez żadnego upoważnienia począł zbierać ogłoszenia do tej broszury przez akwizytorów **Władysława Wrońskiego** i **Jana Krawieckiego.** Ci dwaj zajmowali się również „patefonowaniem", tj. wyszukiwali z książki abonentów telefonicznych odpowiednie firmy i telefonując, podawali się **za majora Orskiego,** wzywając **do poparcia „Jednodniówki"** której dochód przeznaczony jest rzekomo na budowę **„Domu Żołnierza Polskiego".** Szajka ta urzędowała w lokalu **„Kawiarni Weneckiej",** skąd wysyłała swych delegatów do firm celem inkasowania opłat za przyrzeczone telefonicznie zamówienia. Inkasso uskuteczniali **Michał Lendweil, Miron Nestrowicz i Stefanja Chrzanowska,** którzy otrzymywali 15% od dostarczonej gotówki. Wydawnictwo to było czynne **tylko przez dwa dni,** gdyż policja uniemożliwiła dalsze „prace", zakwestjonowała pieczęcie, kwitarjusze i prospekty, a całą sprawę skierowała do sądu grodzkiego.

Policja przestrzega publiczność, by przed wręczeniem datków stwierdzała, czy odnośni inkasenci mają **zezwolenie Starostwa grodzkiego.**

Epilog głośnej afery III-iej dzielnicy.

Lwów, 18. lutego.

(—). W pewnych sferach rzemieślniczo-kupieckich III. dzielnicy wielkie zainteresowanie wywołała sprawa przeciwko **Fanci Feller,** żonie malarza pokojowego, oskarżonej o utrzymywanie domu schadzek. Wedle treści doniesienia, skierowanego do sądu grodzkiego, Fellerowa miała w swojem mieszkaniu udzielać miejsca na rendezvous **2 mężatkom A. J.** i **S. A.,** dla których sprowadzała mężczyzn. Rozprawa ciągnęła się przez **szereg miesięcy,** aż wreszcie wczoraj dobiegła końca. Wobec tego, że szereg świadków **odciążył oskarżoną,** pokrzywdzony na czci mąż pani J. **cofnął doniesienie,** sędzia jednak mimo to przeprowadził dalej rozprawę na mocy oskarżenia publicznego, a po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok **uwalniający oskarżoną od winy i kary.**

Rozprawę prowadził sędzia dr. **Jahner,** poszkodowanych zastępowali adw. dr. **Bardach** i dr. **Roller,** oskarżoną bronił adw. dr. Kornel **Thumin.**

Sensacyjne rewelacje z Rosji sowieckiej:

Państwowa fabryka falsyfikatów dolarowych

Aresztowani „fachowcy" na etacie rządowym

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 lutego. (st) Afera **fałszywych banknotów 100-dolarowych,** która wywołała wielkie poruszenie **w sferach finansowych całej niemal Europy,** nie przestaje być doniosłem wydarzeniem dnia. Po ostatnich rewelacjach policji niemieckiej, która doniosła władzom polskim o swem odkryciu, że banknoty fałszywe są puszczane w Niemczech w obieg przez **emisarjuszy bolszewickich i u nas rozpoczęto energiczne dochodzenia.**

W tym celu sędzia śledczy **do spraw komunistycznych** przy sądzie okręgowym postanowił **zbadać zawartość depozytów pieniężnych, skonfiskowanych w czasie rewizyj i aresztowań wśród członków centralnego komitetu partji komunistycznej.** Okazało się, że znajdujące się **w depozytach sądowych dolary, które pochodzą od skrabników partji komunistycznych, są istotnie fałszywe.**

Jest to niezbity dowód, że puszczaniem w obieg fałszywych banknotów 100 dolarowych zajmowała się partja komunistyczna, która otrzymywała **falsyfikaty z Moskwy na cele agitacji wywrotowej.** Banknoty dolarowe przekazane zostały **wywiadowi ekspertyzy Państwowych Zakładów Graficznych.** Władze bezpieczeństwa otrzymały równocześnie niesłychanie **ważne rewelacje o roli Sowietów jako fałszerzy banknotów.**

Obecnie w Rosji sowieckiej niema fałszerzy pieniędzy, „pracujących" **na własną rękę.** Jest to może jedyny kraj pod tym względem na kontynencie, **nie posiadający wśród przestępców kryminalnych fałszerzy pieniędzy.** Dzieje się to dlatego, że rząd sowiecki prowadzi względem fałszerzy pieniędzy **specjalną politykę,** stosując zasadniczo **niesłychanie surowe kary za fałszerstwo pieniędzy, nie wyłączając kary śmierci.** Władze bolszewickie ujęły w swoim czasie wszystkich fałszerzy, przebywających na terytorjum Rosji sowieckiej. Z pośród aresztowanych wybrano **mniej użytecznych i zdolnych i tych wszystkich rozstrzelano.** Natomiast „wykwalifikowanych" **izolowano w więzieniu, oświadczając im, że będą pracowali dla Sowietów.**

W jednem z miast sowieckich, gdzie znajdują się zakłady drukarskie, jest urządzona na wielką skalę **fabryka fałszywych dolarów,** w której wykwalifikowani fałszerze pracują **na służbie państwowej.** Falsyfikaty głównie przeznaczone były **na propagandę komunistyczną w Europie.** Sowiety wyprodukowały podobno dotychczas fałszywych dolarów **na sumę 2 i pół miljarda.**

Nabrał towarów na 200 tys. zł.

Zamiast postępowania ugodowego - więzienie

Oszukańcze manipulacje kupca konfekcyjnego.

Lwów, 18 lutego.

(—) Przed trzema miesiącami niejaki **Artur Emanuel Rottenstrauch,** zam. Boimów 50, założył we Lwowie, **przy ul. Krakowskiej 5, sklep z konfekcją damską i męską.** Do sklepu tego Rottenstrauch zakupił towary **u lwowskich i prowincjonalnych hurtowników,** a w szczególności u firm **Józef Reiser,** przy ul. Legjonów 45, **Febus i Knosow,** przy ul. Szpitalnej 6, **Arnold Süss,** Rutowskiego 20, i u wielu innych, na łączną kwotę około **200.000 zł.** Rottenstrauch należytość pokrył **wekslami.**

Już pierwsze weksle, płatne **w pierwszych dniach lutego Rottenstrauch dopuścił do protestu,** a równocześnie dał się **fikcyjnie zaskarżyć, przez ojca swego Izraela Rottenstraucha i in.,** którzy na podstawie tej skargi **znaczną część towaru zajęli.** Część towarów Rottenstrauch wydał **dobrowolnie** firmie Kikin, Adler i Ska **w tajemnicy przed wierzycielami,** resztę znowu ukrył tak, iż do dzisiaj nie można jej odnaleść. Gdy wreszcie w sklepie pozostało towaru **na około 40.000 zł.,** w dniu 13 lutego Rottenstrauch wniósł **o wdrożenie postępowania ugodowego.** Oczywista rzecz, że wierzyciele, którzy w podstępny sposób zostali **wprowadzeni w błąd i narażeni na dotkliwe straty,** wnieśli przeciw Rottenstrauchowi **doniesienie karne o zbrodnię oszustwa i fałszywej krydy.** Dowiedziawszy się o tem Rottenstrauch, ukrył się.

Następnego dnia jednak wywiadowcy policyjni odnaleźli go w mieszkaniu ojca i sprowadzili **do biura Wydziału Śledczego.** Po przeprowadzonych dochodzeniach sklepy **opieczętowano,** a jego odstawiono **do więzienia karnego.** Na wieść o doniesieniu karnem i aresztowaniu syna, ojciec Izrael Rottenstrauch, nie chcąc być w tej sprawie przesłuchany, **wyjechał w niewiadomym kierunku.**

—o—

Tragiczna ucieczka przez Zbrucz

POP ZABITY, KSIĄDZ RZYMSKO-KATOLICKI URATOWAŁ SWE ŻYCIE.

Lwów, 18. lutego.

(r) Z za Zbrucza, choć szczelnie zamkniętego kordonem bolszewickim, **od czasu do czasu dochodzą wieści o rozpaczliwych tam panujących stosunkach.** Korespondent „Diła" pisze z pod Grzymałowa mniej więcej, co następuje:

W czasie świąt Jordanu, **nie pozwolono w tym roku nawet przypatrywać się z tamtej strony Zbrucza, gdy się odbywały po polskiej stronie doroczne ceremonje. Tegoż dnia uciekał przez Zbrucz ksiądz prawosławny z żoną i księdzem rzymsko-katolickim.** Za uciekającymi strzelali bolszewiccy żołnierze. **Ksiądz katolicki i żona prawosławnego — uciekli. Natomiast prawosławnego zabito w środku rzeki na łodzie.** Lud po tamtej stronie, niegdyś pięknie ubrany, chodzi teraz tylko w **czarnych rubaszkach i brudnych płótniankach.** W jesieni tamtejsi gospodarze przesiewali pola oziminą, a gdy zboże się zazieleniło, **bolszewicy zaprowadzili kollektywizację i komasację i oziminę mimo płaczu włościan — przeorali.** Dwuletnie dzieci zabierają od matek i oddają na „kollektywne" wychowanie.

Na ogół na „Wielkiej Ukrainie" panuje kasta ludzi, którzy tylko zajmują się zadawaniem największych mąk bezbronnym.

W r. 1929, gdy bolszewicy zabierali przemocą ostatnie ziarno, 106-letni starzec z okolicy Satanowa, nie chciał go oddać, mówiąc, że na darmozjadów pracować nie będzie. Skutego starca odstawiono do Kijowa, jako kontrrewolucjonistę, a synów i wnuków wywieziono w głąb państwa.

Tyle korespondent „Diła" o bolszewickim raju na „Wielkiej Ukrainie".

Afera szpiegowska w Rumunji zatacza szerokie kręgi.

BESARABIA PRZEPEŁNIONA PODEJRZANYMI OSOBNIKAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 lutego. (st) Z Bukaresztu donoszą: W związku z wykryciem **wielkiej afery szpiegowskiej w Rumunji,** dzienniki donoszą, że **cała Besarabia roi się od szpiegów sowieckich.** Przyczyną tego jest m. in. fakt, że rumuński kodeks karny przewiduje **stosunkowo niskie kary za szpiegostwo.** Wobec tego Min. wojny postanowiło wystąpić **z wnioskiem o zaostrzenie kar za tego rodzaju przestępstwa i domagać się wprowadzenia na terenie całej Besarabji cenzury i stanu wyjątkowego.**

Na specjalne zarządzenie premjera Manju śledztwo prowadzone jest z **całą energją.** Gen. inspektor policji w Besarabji udał się **na przymusowy 4-ro miesięczny urlop.** Jedno z pism donosi, że cała afera stanowi jeden **olbrzymi skandal dla szeregu wyższych urzędników policyjnych.** Doniesienie o wykradzenie kopji ważnych **tajnych dokumentów międzynarodowych** potwierdza się. Kopje te znaleziono **u członka szajki szpiegowskiej kupca Trinleni.** Szczegóły śledztwa trzymane są przez władze w tajemnicy.

Tajemniczy napad w Sokalu.

Lwów, 18 lutego.

(—) Z Sokala donoszą, iż onegdaj wieczorem do mieszkania Basi **Frieder** w Sokalu przyszedł nieznany jakiś mężczyzna i pobił ją **ostrem narzędziem tak,** iż Friederowa **następnego dnia** zmarła. Mąż Friederowej bawi w Urugwaju. Dochodzenia w toku.

—o—

Rozrewjowany Lwów.

(O „Gongu“ i o „Naszem Oczku“).

Lwów, 18. lutego.

Dość smutny dotąd Lwów rozrewjował się na dobre. Wszystkiego tego narobiła moja „Babcia“ i fantastyczne wieści o tantjemach, jakie na niej zarobiłem. Możnaby powiedzieć, że „za panią babcią idzie pacierz gładko“, choć to nowe przysłowie rymuje się jedynie asonansowo. Co drugi człowiek we Lwowie pisze dziś rewję. Nawet tak porządni ludzie jak dentyści, adwokaci i urzędnicy kolejowi. Jagiełło, Skirgiełło, skąd ci się to wzięło? Kancelarja teatralna zawalona jest rewjami, od których czytania stanęłyby włosy na głowie Geniowi Kalinowskiemu, gdyby w młodości nie miał za krótkiej kołyski. Teatr Wielki od czasu do czasu się raorci, Teatrzyk „Gong“ daje w niedzielę aż trzy przedstawienia, nasze kochane akademusy rewjują się w „Sokole“. Czy nie za dużo rewji na Lwów? Spytajmy o to „Gongu“. Ta bowiem hiperprodukcja rewji we Lwowie jest dla nas wszystkich tylko kwestją „tilli — tilli“, dla sympatycznego zaś teatrzyku przy ulicy Słonecznej jest kwestją „Tilli — bom“. Pod tym groteskowym tytułem zaprezentował nam „Gong“ swoją ostatnią premjerę. I trzeba powiedzieć, że dyrekcja i aktorzy zrobili wszystko, ażeby widz śmiał się za swoje pieniądze. Bo śmiech to grunt, choćby trzeba było udawać atletę i pokazywać się w trykotach na scenie. Humor to może tani i nie bardzo wybredny, ale można się zaśmiać ze śmiechu z tej parodji cyrkowych zapasów. Wybredniejszy humor reprezentuje p. Celińska, zwana słusznie „Krukowskim w spódnicy“, bo dorównuje mu siłą komiczną i pointowaniem, dając prócz tego walory dobrze wyszkolonego i wydatnego głosu. Belski doskonały w swoich żydowskich typach. Ładnie zapowiada się na przyszłość Dusia Sozanowicz, wnosząc na scenę młodość, ładne nóżki i wyraźny nerw do piosenki. Oto materjał, nad którym warto popracować. Nie wiem jaką gażę pobierają gogiątka, ale napewne zasłużyły na nią swą pracą w nowym programie. Miło mi przeto skonstatować, że od ostatniego programu w „Gongu“ poprawiło się.

Z dużem zainteresowaniem oglądnąłem w Sokole rewję „Same hece“, zaprezentowaną przez akademicki Teatrzyk liter.-art. „Nasze oczko“. I nie dla tego, że „Słowo Polskie“ przy tej okazji znowu z uporem Majbauma czy maniaka przejechało się po mojej „Babci“, stawiając mi za wzór rewji „Nasze oczko“. Akademusów naszych kocham, chlubię się, że jestem „wysokim filistrem“ i chętnie uczę się od nich radości życia, przysypanej już u mnie popiołem. Jaką jest ta akademicka rewja? Dla mnie wprost rozkoszna. Czyż można się oprzeć urokowi młodości i radości życia, jakie promieniują z tej imprezy, oklaskiwanej kochającem sercem publiczności? Jakże nic bawić się z drogimi nam aktorami, którzy sami bawią się najlepiej na swojej rewji i mają taką minę, jakby dziurę wybili w niebie? Ej młodzi, młodzi! prawda, że łatwiej jest czasem zaśpiewać piosenkę albo zagrać sketh, niż zdać kolokwium? Albo kwestja dekoracji? Jestem pewny, że Balk pozieleniałby z zazdrości, gdyby zobaczył hol, most lub automobil swego konkurenta Kazia Terleckiego, machnięte z wyraźnym talentem do dekoracji. Gdy młodzież się bawi, niech się cieszą starzy. Bo wszak ci wszyscy młodzi są naszem oczkiem najmilejszem.

Henryk Zbierzchowski.

Sensacyjny proces polityczny.

Ksiądz oskarżony o zbrodnię zdrady głównej

Lwów, 18. lutego.

(—). Przed sądem przysięgłych rozpoczął się wczoraj **proces polityczny,** który wzbudził wielkie zainteresowanie **w sferach ukraińskich.** Na ławie oskarżonych bowiem zasiadł ksiądz **grecko-katolicki,** oskarżony o zbrodnię zdrady głównej i zaburzenie spokoju publicznego.

Dnia 1. listopada 1928 r. w „Święto Zmarłych“ Ukraińcy w Janowie obchodzili **rocznicę proklamowania państwa zachodnio-ukraińskiego i powstania przeciw Polsce.** Po nabożeństwie w cerkwi miejscowej administrator parafji grecko-kat. ks. Mikołaj **Kuszkiewycz** na czele grupy złożonej **z około 60 osób** udał się na cmentarz, by tam złożyć **hołd poległym w wojnie polsko-ukraińskiej Ukraińcom.** Ks. Kuszkiewycz wygłosił tam przemówienie pełne **inwektyw pod adresem władzy polskiej,** oraz w wysokim stopniu podżegające **przeciwko ludności polskiej. Po** przemówieniu jego wygłosiła deklamację o tendencyjnej treści **16-letnia Stefanja Kohutówna,** a gdy komendant posterunku **Jan Szymański** z posterunkowym **Józefem Spiszem** chciał Kohutównę **usunąć z cmentarza,** zebrani poczęli stawiać **opór funkcjonarjuszom policyjnym.** Na czoło tłumu wysunął się **ks. Kuszkiewycz,** który przybrawszy **dramatyczną pozę,** zrzucił z siebie ornat i zawołał: **„Nie pozwolę usunąć tej dziewczyny, raczej aresztujcie mnie“.** Wobec jaskrawego faktu stawiania oporu władzy **ks. Kuszkiewycza aresztowano,** a Prokuratura po zaznajomieniu się z treścią jego przemówienia, **oskarżyła go o zbrodnię zdrady głównej i zaburzenia spokoju publicznego.**

Wczoraj ks. Kuszkiewycz stanął przed sądem przysięgłych. Trybunałowi przewodniczył **radca Angielski,** oskarża **prokurator Lipsch,** broni adwokat **dr. Starosolski.** Sala szczelnie wypełniona Ukraińcami, którzy chcą być **świadkami tego sensacyjnego procesu.** Oskarżony do winy się **nie poczuwa.** Pierwszy zeznawał świadek **Fitz,** Polak, **obywatel z Janowa,** który w krytycznym momencie **znajdował się na cmentarzu Janowskim i słyszał całe przemówienie oskarżonego.** Treść tego przemówienia wzburzyła go do głębi i dlatego doskonale **zanotował je sobie w pamięci,** poczem treść tego przemówienia zacytował. Dalsi świadkowie będą słuchani w dniu dzisiejszym. — Rozprawa potrwa prawdopodobnie jeszcze dwa dni.

Przejażdżka pociągiem towarowym

DROGO GO KOSZTOWAŁA.

Lwów, 18 lutego.

(—) Znany złodziej kolejowy, **Józef Pańków,** który niedawno odsiedział 5 lat więzienia, w dniu 20 listopada ub. r. wyjechał ze Lwowa pociągiem osobowym do Rawy Ruskiej, by już w 20 minut później wrócić w stronę Lwowa **pociągiem towarowym.** Posterunkowy **na dworcu w Rawie Ruskiej, przeznaczony do pilnowania pociągów towarowych,** zauważył jakiegoś osobnika, kręcącego się koło pociągu i dopiero na przestrzeni w miejscu oddalonem od stacji około 700 m odnalazł owego człowieka, którym był właśnie Pańków. Okazało się, że Pańków przy pomocy **znalezionych u niego kleszczy francuskich do rozrywania plomb, otworzył trzy wagony,** a ponieważ wszystkie **zawierały mąkę, towar dla niego bez większej wartości, przeto zrezygnowany postanowił wrócić do Lwowa.**

Wczoraj stanął on przed Trybunałem, któremu przewodniczył radca Zawistowski i po przeprowadzonej rozprawie został zasądzony na **5 miesięcy ciężkiego więzienia.** Oskarżał prokurator **Hryniewiecki,** bronił adwokat dr. **Sz. Weiss.**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 19. II. 1930.

LEON LAFACE.

Porwanie Sabinek.

Kobzy z koźlej skóry rozbrzmiały na szczycie wzgórza.

— Górale z Owernji! — zakrzyknęła dziatwa w dolinie.

— Puynegre!.. Lesquilat!.. Esclanud!.. Sostuegols!..

Stary Puynegre postępował na przodzie. Od czterdziestu już lat prowadził rokrocznie z Owernji wozy z baryłkami ku dolinom quercy'nowym. Dziesięć ich było tym razem: zeszłoroczna zima ostra była, lato zaś gorące: sprzedaż tych zapowiadała się dobrze.

W otwartem oknie, za doniczkami fuksji i bazylji, Ginibre, najpiękniejsza dziewoja podgórskiej wioski, wyglądała z niepokojem Lesquilat'a. Od dwóch już lat wytańcowywała z nim podczas owych „winnych“ uroczystości, a w międzyczasie marzyła o nim, tęskniła i oczekiwała z dnia na dzień. Jasnowłose i gibkie dziewczę bowiem, o uśmiechu słodkim, jak pieszczota, uległo od pierwszego wejrzenia czarowi błękitnych oczu górala, który wodząc za jej wiotką postacią zachwyconym wzrokiem, brał ją raz po raz w ramiona, unosząc w takt brzmiących kobz.

Lesquilat jednak zajęty poskramianiem swych wołów: Routsol'a i Caonet'a, nie uniósł ku oknu głowy.

Czyżby zapomniał o niej? Na samą myśl o tem Ginibre zadrżała i grube łzy zaszkliły jej oczy. Poczem, przypomniawszy sobie, że nie znał jej domu, roześmiała się ze swego roztargnienia srebrzyście.

Na balu zaś wieczorem odnalazł swą bohdankę.

Górale wchodzili do izby, witając towarzystwo skinieniem głowy, nie zdejmując na razie wielkich swych pilśniowych kapeluszy i oglądając się wokoło. Poczem każdy z nich upatrzywszy sobie: ten gzyms u drzwi, ów oprawę szafy ściennej, otwierał zębami nóż wydobyty z kieszeni spodni i wbijał z rozmachem w drzewo, by powiesić na nim kapelusz.

Lesquilat, nie rozstający się ani chwili z Ginibre, czuł, że dziewczę jest w jego mocy. Przed dwunastą starsi dali młodzieży znak odwrotu i matka Ginibre ofuknęła córkę, skoro tylko zostały same:

— Wycierają już sobie gęby tobą! Zadługo tańczyłaś z Lesquilat. Nie wbijaj sobie czasami w głowę, że ten Owerniak pojmie cię za żonę! On będzie bogaty, bo jest jedynym spadkobiercą starego Puynegre, swego wuja. Z tobą zaś chce zabawić się tylko i kwita!

Ginibre milczała.

Na trzeci dzień, po skończonych targach i pomyślnem dokonaniu trazakcyj Owerniacy zabrali się do odwrotu. Czerwone woły z wielkim trudem ciągnęły teraz wozy z wypełnionemi winem i mocno ściągniętemi sznurem dębowemi baryłkami o żelaznych obręczach. Na pierwszym zakręcie górale pożegnali winogrodników, gromkim swym gardłowym okrzykiem.

Zaledwie jednak ujechali z pół kilometra dalej, rozbrzmiał dzwon na trwogę i wrzaski rozległy się we wsi. Co się tam stało? Ani śladu ognia nigdzie. Skąd ten niepokój w niedalekiej wiosce? Trzej górale ze starym Puynegre na czele, który zamykał pochód, pochyleni w stronę doliny, z rękoma w kształt daszku nad oczyma śledzili gromadkę ludzi, uzbrojoną w widła, kosy i strzelby śpieszącą naprzełaj poprzez krzewy i głazy pod górę.

— Idą wprost ku nam — zauważył Puynegre. — Zapłaciliśmy im co do grosza. Czego chcą jeszcze?

Nagle rozległ się strzał, który chybił na szczęście. Wślad za nim posypał się grad obelg, gróźb i wyzwisk:

— Śmierć wam, bandyci! Łajdacy! Szubrawcy! Śmierć!

Owerniacy policzyli się. Było ich dziesięciu wraz z pachołkami przeciwko sześćdziesięciu uzbrojonych szaleńców z psami. Esclamud tedy, jako mający głos mosiężny, huknął ku napastującym z rekoma w kształt tuby przy ustach.

— Czego żądacie, do krocset!

Nowy strzał w odpowiedzi. Esclamud uczuł ukłucie w lewem ramieniu.

— Śmierć wam! Śmierć! — wyli winogrodnicy.

Puynegre wówczas, posławszy najmłodszego z chłopców po wozy, sięgające już szczytu wzgórza i przykazawszy swej drużynie naśladować jego manewr, zmusił uderzeniami piki i nawoływaniem woły swe do odwrotu, stawiając wozy tyłem ku dolinie. Wówczas Esclanud zakrzyknął na rozkaz starego ku sunącej do nich gromadzie:

— Wara wam do nas!... bo inaczej... puszczamy baryłki!... Jako żywo!... pu... szcza... my!...

Piętnaście baryłek po dwieście dwadzieścia litrów wina każda miała tocząc się z góry na dół zmiażdżyć szukających zwady.

Manewr i groźby wstrzymały napaść.

— Wyznaczcie paru ludzi — huknął znów Esclanud — i niech przyjdą wytłumaczyć nam, o co wam chodzi?

Dwóch wieśniaków wystąpiło z gromady. Z twarzą krwią nabiegłą i ogniem w oczach zbliżyli się, nieustraszeni do sześciu Owerniaków.

— Postąpiliście, jak bandyci — oznajmił jeden z nich groźnie.

— Bandytami są ci, — odparł Puynegre — którzy strzelają do bezbronnych i Bogu ducha winnych ludzi.

— Jakto, Bogu ducha winnych?! — rzucił mu w twarz drugi — porwaliście jedną z naszych dziewek!

— My?!!!

— Jeżeli nie oddacie nam jej natych

Jak wygląda zakulisowe Pożycie małżeńskie gwiazd filmowych widziane zbliska...

Lwów, 18. lutego.

(=) **Mary Pickford i Douglas Fairbanks, to**

wzorowe małżeństwo

Hollywoodu. Stanowią oni dlatego **przedmiot podziwu nie tylko w Kalifornji, ale wogóle w całej Ameryce,** gdyż poślubieni od wielu lat, żyją **w najdoskonalszej harmonji,** a ich miłość stała się niemal **przysłowiowa.** Co prawda — jest to w świecie filmowym wyjątkiem. To też nader często w willi „Pickfair na Bewerley-Hills zjawiają się reporterzy, aby dowiedzieć się, **jaka właściwie jest recepta na tę zgodę** pożycia małżeńskiego.

Trzy skandale.

Natomiast inni artyści żyją **znacznie swobodniej.** W czasach ostatnich— prócz szereg skandalików pomniejszych, dotyczących podrzędnych artystów — zajmują uwagę trzy gwiazdy: **Marja Corda, William Povell i Loretta Joung.**

Piękna Węgierka chce się rozwieść, a uzasadnia to słowami: „Mąż mój obchodzi się ze mną okrutnie —

bezgranicznie okrutnie...“

Tym „bezgranicznie okrutnym“ małżonkiem jest **reżyser Aleksander Corda.** Zaprzecza on, jakoby z swoją żoną obchodził się brutalnie i oświadczył, że przeciw rozwodowi będzie się **bronił wszelkiemi siłami.** Nie może jednak mieć wiele nadziei, gdyż sędziowie amerykańscy uważają już to za wystarczający dowód okrucieństwa, jeśli mąż nie chce z żoną spędzać **sześciu nocy w tygodniu** na dancingach lub odmówi jej kupienia **wspaniałego futra.** Tak wygląda — według opinji sądów amerykańskich **zwyczajne okrucieństwo.** A cóż dopiero **bezgraniczne okrucieństwo!** Być może, że Aleksander Corda **nawet trzy lub dwa razy w tygodniu** nie chciał towarzyszyć małżonce na zabawach nocnych lub dopuścił się innej takiej **straszliwej winy...**

Demoniczny Powell.

Lepiej ugruntowana jest skarga rozwodowa pani **Julji Powell.** Jej mąż William Powell jest znakomitym przedstawicielem ról **„czarnych charakterów“.** Gra on przeważnie w filmach, których treść zaczerpnięta jest z życia **„podziemi“ amerykańskich.** Powell zbiera materjał do tych ról, często noce spędza poza domem, ubiera się niedbale i nie rozstaje się z

rewolwerem...

Pani Powell tak scharakteryzowała swego męża: „Mąż mój w życiu prywatnem chodzi drogami, które są równie **tajemnicze,** jak jego drogi filmowe“. A ponadto dodała:„ Posiada on rozum **12-letniego dziecka** i nie potrafi najzupełniej zrozumieć kobiety nowoczesnej“... Zatem krytyka **druzgocąca...**

Nie ulega wątpliwości, że małżeństwo zostanie rozwiązane, a niesamowity William będzie musiał subtelnej Julji płacić sowite alimenty.

Za wcześnie kwiatku...

A wreszcie afera **Loretty Joung.** Piękna Loretta liczy dopiero **17 lat.** Pozostawała ona pod surowym nadzorem matki, która stale jej towarzyszyła do atelier filmowego. Mimo jednak, a może właśnie dlatego zakochała się Lorette w aktorze **Grancie Witherze,** człowieku rozwiedzionym i ojcu kilkorga dzieci, znacznie od niej starszym. Bez pozwolenia i wiedzy matki wsiadła pewnego dnia piękna Lorette do **samolotu** w towarzystwie ukochanego Granta i pojechała do Jumy w stanie Arizona, gdzie kochankowie połączyli się

węzłem małżeńskim.

Mama Joung **nie posiadała się z wściekłości,** gdy się o tem dowiedziała i wniosła skargę do sądu, żądając **unieważnienia małżeństwa z powodu małoletności Loretty.** Loretto jednak stanowczo nie chce rozstać się z ukochanym. Sprawa skomplikowała się jeszcze wskutek tego, że zjawiła się na widowni **pierwsza żona Withera. Żąda ona podwyższenia alimentów.** Motywuje to tą okolicznością, że skoro Grant mógł poślubić tak młodą i niewątpliwie pełną pretensji do zbytku żonę, może również **uposażyć obficiej** pierwszą żonę i swoje dzieci. Państwo Witherowie nie mają zatem — jak widzimy — **zbyt rozkosznych miesięcy miodowych,** lecz mimo to kochają się bardzo i zaprzysięgli sobie, że **nic ich nie rozłączy...**

BAL PRASY

był najwykwintniejszą zabawą karnawału lwowsk.

Lwów, 18. lutego.

(jp) Tegoroczny Bal Prasy, jakkolwiek co do liczby uczestników nieco mniej imponujący niż w latach ubiegłych, natomiast pod względem doboru towarzystwa i organizacji zabawy może być zapisany niewątpliwie do rzędu najwykwintniejszych i najudatniejszych wieczorów karnawału lwowskiego. Z tego względu wypada nasze krótkie sprawozdanie, zawierające pierwsze impresje, zebrane w chwili, gdy zabawa dopiero zaczęła się rozwijać, uzupełnić obrazem dokładniejszym.

Już wymienienie czołowych par w długim korowodzie kotyljonowym wystarczy jako dowód, że w „Balu Prasy“ wzięły udział wszystkie czołowe osobistości naszego grodu, oraz kwiat najpiękniejszych pań. W pierwszej parze prowadził prez. Tow. Dzien. Pol. **red. Laskownicki** z panią **woj. Gołuchowską,** w drugiej parze szedł **woj. Gołuchowski** z prezesową **Laskownicką,** dalej kom. rządu **Nadolski** z rektorową **Weiglową,** prez. sądu **Woycicki** z prez. **Neumanową,** gen. **Popowicz** z komis. **Nadolską,** prez. **Czerwiński** z gen. **Popowiczową,** prez. prok. **Hamerski** z prez. **Moszorową,** konsul rumuński **Galin** z posłową **Löwenherzową,** prez. poczty **Moszoro** z prof. **Dianiową,** poseł **Löwenherz** z naczelnikową **Rogowską,** prez. kolei **Prachtel-Morawiański** z rad. **Köhlerową,** ks. **Lubomirski** z kons. **Jiraskową,** kons. czechosłowacki **Jirasek** z radcz. **Frankowską,** nacz. **Rogowski** z dyr. **Szenderowiczową,** hr. **Badeni** z radcz. **Kofflerową,** inż. **Wit Sulimirski** z mec. **Senissową,** wiceprez. sądu **Antoniewicz** z dyr. **Lewartowską,** prez. **Chajes** z inż. **Orleanową,** wiceprez. **Rolle** z prez. **Hawlową,** mec. **Wasser** z red. **Hausnerową,** prez. **Höflinger** z red. **Peleńską,** dyr. **Tabisz** z dyr. **Towarnicką,** prez Kasyna dr. **Hojnacki** z inż. **Bardzką,** inż. **Towarnicki** z dyr. **Tabiszową,** kom. **Baczyński** z red. **Opiołową,** a za nimi długi korowód par, których niepodobna było wszystkich zanotować. Po polonezie nastąpiło zdjęcie fotograficzne uczestników.

Niemniej doborowo przedstawiał się Bal Prasy pod względem urody pań i wytworności toalet. Z pośród najpiękniejszych pań i najgustowniejszych toalet zdołaliśmy zanotować następujące: Pani woj. Gołuchowska miała toaletę szafirową z velours chiffon, uzupełnioną wspaniałą sortie brokatową, przybraną gronostajami, prez. Laskownicka czarną crepe satin z strasami, prez. Neumanowa czarną koronkową na brokacie. pna Neumanówna morelową crepe satin, kom. Nadolska szafirowa velours chiffon i turban srebrny, gen. Popowiczowa czarną koronkową, prez. Prachtlowa czarną crepe satin, konsulowa Galinowa seledynową, nacz. Rogowska czarną z flitrami. urocza kandydatka na Miss Polonię pna Höflingerówna wyglądała zachwycająco w toalecie z łamy kolorowej, kom. Jiraskowa w czarnej crepe satin z ponsowemi kwiatami, mec. Ostaszewska crepe satin koloru dalji i sortie brokatową, pna Ostaszewska koralową georgette z takiemże sortie ze złotym stuartowskim kołnierzem, rad. Körberowa dżetową czarną ze srebrem, rad. Kofflerowa czarną koronkową z tiulem i strasami, dr. Zakrajsowa czarną morową, mec. Wassungowa złotą z koralikami, rad. Frankowska różową crepe satin, dr. Zakrzewska lila ze srebrną lamą, prez. Moszorowa dżetową czarną haftowaną srebrem, rekt. Weiglowa ze złotej lamy przybraną czarną tiulem, dyr. Lewartowska wspaniałą cytrynową, stanik z perełek dół z drobniutkich falbanek tiulowych, inż. Bardzka biała crepe satin, haftowaną koralikami, pna Bardzka białą georgettę ze strasami, dyr. Szenderowiczowa tiulowa z udrapowanym wspaniałym szalem chińskim, dyr. Czarnowska czarną georgettową ze strasami i cape ze srebrnej lamy, dyrekt. Barwińska czarną w złote kwiaty, dyrekt. Tabiszowa różową tiulową, prof. Draganowa czerwoną georgettę. drowa Siczyńska żółtą ze złotą lamą, r. Nieciowa niebieską ze srebrną koronką, pułk. Niezabytowska czarną tiulową, inż. Bagińska czarną ze strasami, Ludwikowa Wilczkowa niebieską velours chiffon, dr. Łubkowska czarną georgettę ze strasami, dyr. Towarnicka velours chiffon pomarańczową, mec. Dziedzicowa czarną, sortie velours chiffon, mec. Hübnerowa czarną georgette, przybraną różowem, dyr. Szererowa czarną ze złotem, E. Karpińska różową taftową, inż. Tadeuszowa Wyżykowska czarną koronkową, drowa Górska brokatową złotą, dyr. Piotrowska z Chodorowa białą stylową, Krzysia Pryzińska seledynową georgettę, inż. Terlecka stanik srebrny pailletowy z czarną koronką, pna Terlecka stylową czarną, p. Kieslerówna velours façonne niebieską, p. Korabianka niebieską ze srebrnym szalem, inż. Orleanowa czarną koronkową, dyr. Brandstätterowa liljową z muślinu jedwabnego, pna Jordanówna szafirowa haftowaną w kwiaty, p. Ostrowska różową georgettową, p. Kulczycka lila, hr. Szydłowska czarną tiulową ze srebrną koronką, hr. Łodziówna creppe satin żółtą, p. Moorowa brokatową w srebrne kwiaty, hr. Mniszkowa velours chiffon, pna Kollerówna niebieską z srebrnem, red. Opiołowa białą koronkową, pna Scibałłówna różową - stylową z tiulem i koralikami. red. Hausnerowa białą crepe satin przybraną czarnem i strasami, red. Peleńska czarną koronkową przybraną strasami, p. Randówna białą crepe satin z tiulem i koralikami, Brigiderówna złota gaza haftowana.

Wszystkie niewymienione toalety były również zachwycające, a co zauważyć należy, to, że **liczba naprawdę urodziwych pań i panien była tak wielka,** iż sala balowa mogła być najlepszym dowodem jak sprawiedliwy **był wybór Lwowianki na Miss Polonię.** Nic dziwnego zatem, że świat męski, w którym nie brakło licznego zastępu młodzieży, był pod entuzjastycznem wrażeniem czaru pań, a zabawa była pełna werwy i ożywienia, do czego również przyczyniła się w niemałej mierze doskonała aranżerja p. Krasińskiego i wnoszące wiele urozmaicenia i wesołości niespodzianki kotyljonowe przygotowane przez komitet.

Znakomity i tani bufet, w którym rolę czarujących gospodyń pełniły ofiarnie panie komitetowe, w połączeniu z wyżej wymienionymi czynnikami idealniejszej natury, składały się na całość par excellence udatną, dzięki czemu Bal Prasy zostawił u wszystkich uczestników nieprzemijające wrażenie.

---

miast żaden z was nie wróci żywy do Owernji!

— Ostrożnie! — zawołał stary z gniewnym błyskiem w oczach — bo nie wszyscy też zejdziecie w dolinę, przyjaciele! Widziałem defilujące wszystkie nasze wozy i wszystkich naszych ludzi. Nie było wśród nich spódnicy! A zamykam przecież pochód, jak zawsze. Jeżeli jednakże chcecie bójki, cierpliwości! Tamci nadchodzą. Ale my, bandyci, nie mamy broni!

Lesquinat z twarzą poważną stanął przy wuju, podczas gdy dwaj parlamentarze zbliżywszy się do wozów, zaglądali między koła, gdzie tradycyjnym zwyczajem przyczepione były kosze z drzewa lub łoziny, w których chowano ciężki płaszcz furmański, zapasy żywności i „sprawunki“ dla sąsiadów.

Nagle, u góry rozległy się krzyki. Lesquinat podbiegł w ich stronę. Ginibre z włosami w nieładzie, poszarpanym stanikiem i twarzą we łzach, wyrwawszy się z rąk swych ziomków, rzuciła mu się na szyję. — Znaleziono ją w koszyku, pod płaszczem. Oderwano dziewczynę siłą od Lesquilata i przyprowadzono go do starego Puynegre o twarzy białej jak kreda. Od czterdziestu lat przewodniczył rokrocznie wyprawie po wino bez żadnych scysyj, dziś dożył, że rodzony siostrzeniec wstyd i hańbę ściągnął na jego siwą głowę.

— Jak się z tego wywiniesz, łotrze? — zakrzyknął doń.

— Naprawię winę.

— Mojemi dukatami, hultaju? — — —

— Nazwiskiem mojem i pracą, wuju — odparł wyrywając się nagłym rzutem z rąk trzymających go pachołków. Ginibre przypadła doń rozdygotana.

— Patrzcie! — zawołał zwycięskim wzrokiem obejmując obecnych.

Winogradnicy spuścili głowy. Wśród ogólnej ciszy odezwał się znowu głos Lesquinat'a, ale miękki jak aksamit:

— Wracaj do domu, Ginibre! Wracaj, kochanie! Jutro przyjadę w swaty.

— Trzeba było zacząć od tego! — zabrzmiał stary Puynegre.

— Stanąłbyś okoniem, wuju.

— Może być!... Tylko że... od pięćdziesięciu już lat zgórą nie było wypadku porwania dziewki w Owernji.

— Wielkie mi rzeczy! Ot i ja przypomniałem zwyczaj!

Rozstano się bez ukłonów, z oczami i pięściami jeszcze w gniewie. Gromada winogrodników wracała do wioski zbita z tropu i nagle zmieszana swą zbrojną napaścią. Ginibre wśród nich była już jak obca. Boczono się od niej i nie wdawano w rozmowę, słuchając z urazą w sercu rozdźwięczonych kobz, niosących echem po okolicy radosną wieść triumfalną, że góry Owernji porywają najpiękniejszą dziewkę dolinie Quercy.

Tłum. C. S.

Z sali koncertowej.

Koncert Stanisławy Korwin - Szymanowskiej.

Lwów, 18. lutego.

Doborowy, uwzględniający tylko utwory pierwszorzędne program, i prawdziwie artystyczne, na wskróś finezyjne wykonanie — te charakterystyczne dla wszystkich recitalów znakomitej pieśniarki cechy obudziły również podczas piątkowej w sali Polsk. Tow. muzycznego produkcji żywe zainteresowanie się publiczności. O wykwintnym kunszcie wokalnym St. Szymanowskiej, znanym już wszystkim muzykalnym jednostkom, nie zdoła zapewne żaden sprawozdawca wypowiedzieć się w sposób dla czytelnika interesujący, pozostaje wobec tego tylko wzmianka o zestawieniu programu, oraz o przebiegu wykazującego sporo pokaźnych sukcesów wieczoru.

Nie odbiegnę od prawdy, jeżeli wymienię J. Brahmsa jako autora pieśni, które cieszyły się tym razem najintensywniejszym sukcesem kompozytorskim. W składającej się z pięciu arcydzieł wiązance królowała interpretowana znakomicie a nicomylnie, zawsze porywająca swym polotem pieśń „Meine Liebe ist grün", dzieło, w którem walczą o lepszy czar melodyki, niebywały rozmach genjalnej pomysłowości i poetyczno-erotyczne piękno tekstu. Poprzedziły te nagrodzone mnóstwem oklasków interpretacje pieśni St. Moniuszki — odśpiewane przez koncertantkę z pełnym prostoty wdziękiem — oraz dwa utwory mistrzów z wieku XVII i XVIII., a zakończyło ten cykl wykonanie jednej z najstarszych aryj maestra Verdiego. Tu dodać muszę, co potwierdzi niezawodnie każdy, najbardziej fanatyczny nawet wielbiciel twórcy „Aidy" i słynnego Requiem, że arje Verdiego, z tej właśnie epoki jego działalności, muszą blednąć, w bezpośredniem notabene zestawieniu z tak interesującymi na podstawie swej faktury utworami J. Brahmsa...

Drugą część recitalu zapełniły śliczne pieśni G. Faurego, dzieła rosyjskich kompozytorów, oraz utwory polskich autorów, z którymi zapoznała nas Szymanowska. (Program podawał też nazwiska F. Szymanowskiego i A. Zaremby). Śpiewając z dużem przejęciem i con amore, zapewniła koncertantka tym nowościom również niekłamany sukces kompozytorski, a rozlegające się w sali, serdeczne po końcowej interpretacji pieśni Zaremby, oklaski spowodowały znaczne dzięki nadobowiązkowym dodatkom przedłużenie onegdajszego wieczoru. Jako nadprogramowy dodatek zachwyciła audytorjum bardzo efektowna, czarująca swą melodyką i brawurowo odśpiewana piosnka hiszpańska nieznanego mi autora.

Do wielkiego powodzenia, towarzyszącego i tym razem artystycznym popisom wokalnym koncertantki, przyczynił się rzetelnie subtelny i dyskretny, wnikający umiejętnie w intencje St. Szymanowskiej akompanjament pianisty dra Henryka Guensberga.

Fr. Neuhauser.

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Komedja w życiu.

NIEZWYKLI RZECZOZNAWCY SĄDOWI.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, w lutym.

(=). Mister **Patrick Halfing**, bogaty przemysłowiec londyński, lubił często chodzić z piękną swoją i młodą żoną do teatru. Najchętniej wybierał się na **komedje i farsy**, gdyż był zdania, iż życie jest tak smutne, że nie trzeba rozpaczać jeszcze z powodu **tragedyj scenicznych**. Będąc namiętnym zwolennikiem wesołej Muzy, oburzał się nieraz na

nieprawdopodobieństwo

sytuacyj i pomysłów komedjowych... A więc np. odkrycie zdrady małżeńskiej następuje zazwyczaj w ten sam sposób: on udaje, że **wyjeżdża** — ona **zaprasza** kochanka — on **wraca — zdrada odkryta!**

A jednak niebawem przekonał się mister Halfing, że jest to sposób

dobry i skuteczny.

Oto pewnego razu dostał on **list anonimowy**, donoszący mu, że **żona go zdradza** z pewnym młodzieńcem. Halfing oznajmił żonie, że **musi natychmiast wyjechać**, a w kilka godzin później wrócił do domu. Drzwi sypialni były

zaryglowane,

lecz przez dziurkę od klucza ujrzał — **żonę w objęciach przystojnego młodzieńca...** Zaczął dobywać się do drzwi... Gdy je wreszcie wywalił, w pokoju **nie było już nikogo...**

Halfing wdrożył przeciwko wiarołomnej żonie **kroki rozwodowe...** Na rozprawie jednak obrońca pani Halfing zakwestjonował jakoby sceny zdrady można było zaobserwować przez dziurkę od klucza. Ale wówczas na wniosek adwokata pana Halfinga powołano **dwóch rzeczoznawców:** pewnego **ślusarza** oraz wieloletnią **pokojówkę** jednego z wielkich hoteli londyńskich... Oboje stwierdzili zgodnie, że przez dziurkę od klucza **można zobaczyć — bardzo dużo...**

Na tej podstawie małżeństwo zostało **rozwiązane...**

Pod znakiem gumy.

Lwów, w lutym.

(=) Niema prawie w Ameryce człowieka, któryby nie żuł — **gumy...** Żują gumę mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi, inteligencja i sfery robotnicze. Rzecz ciekawa, iż lekarze i higjeniści amerykańscy przypisują temu zwyczajowi podziwu godną

tężyznę,

sprawność i elastyczność umysłową Jankesów.

Zwyczaj żucia nie jest wynalazkiem czasów nowych. Już w odległej starożytności żuto **liście tytoniowe** oraz pewien rodzaj **orzechów**. A w Ameryce znano zrazu nie obecną gumę do żucia, lecz pewne rodzaje **żywicy**. Około połowy ubiegłego stulecia wpadł założyciel dzisiejszej **„American chicle Company"**

mr. Thomas Adams

na pomysł wytworzenia gumy do żucia, któraby odpowiadała wszelkim **wymogom higjeny.** Mr. Adams wyzyskał w tym celu mało znany sok tropicznego drzewa, tak zwany „chicle".

Wynalazek przyniósł Adamsowi

ogromny majątek

i rozpowszechnił się bardzo szybko. Obecnie guma do żucia jest równie rozpowszechniona, jak tytoń, a może nawet więcej. Posiada jeszcze tę zaletę, iż zastępuje ona zupełnie **palenie tytoniu.** Tak twierdzą lekarze amerykańscy. Czy jednak rzeczywiście tężyzna Jankesów zależy od żucia gumy — to jeszcze pytanie...

Niezwykły ślub 126-letniego starca.

CZŁOWIEK, KTÓRY ZAWSZE BORYKAŁ SIĘ Z ŻYCIEM.

Lwów, w lutym.

(=) Z **San Jose de Camos** (w Brazylji) donoszą

o niezwykłem weselu.

Pan młody liczy bowiem tylko — **126 lat.** Żona jego jest o 40 lat odeń młodsza i jest już **czwartą** z rzędu.

Metuzalem ów, nazwiskiem **Harry Wilthon**, jest z zawodu farmerem. Posiada ładne gospodarstwo rolne oraz liczne trzody bydła. Życie prowadzi stale bardzo czynne i bogate w **rozmaite przygody.** Nie było więc mowy o **oszczędzaniu własnych sił.** Zmagał się w sposób twardy i zacięty z losem, a jednak cieszy się **doskonałem zdrowiem...**

Zwłaszcza wzrok posiada Wilthon wyśmienity i trafia zwierzynę ze znacznej odległości. Polowanie było bowiem zawsze jego **ulubioną rozrywką**, a jego domek ozdobiony jest mnóstwem **trofeów myśliwskich.**

Mimo tej energji żywotnej **wygląd zewnętrzny Metuzalema** jest bardzo niepokaźny. Jest to niski,

szczupły człowieczek,

robiący wrażenie osobnika **chorego i suchotniczego.** Tymczasem Wilthon mimo tak podeszłego wieku odznacza się **znaczną siłą fizyczną**, która choć nie taka, jak za czasów młodości, jest jednak **nieprzeciętna.**

Z trzech żon posiada Wilthon **liczne potomstwo**, które gremjalnie zjawiło się na jego weselu, stanowiąc większość gości weselnych.

Przepuścił miljard i targnął się na życie

TRAGICZNY EPILOG LEKKOMYŚLNEGO ŻYCIA.

Lwów, 18. lutego.

(=) Wielkie wrażenie w Budapeszcie wywarł

zamach samobójczy

znanego ogólnie w kołach towarzyskich **34-letniego Jerzego Gortvay'a.**

Gortvay odziedził przed trzema laty po swoim ojcu, właścicielu dóbr, bardzo znaczny majątek, przedstawiający

wartość miljarda koron.

Wbrew woli rodziny zaślubił on, już po śmierci ojca, **pewną młodą aktorkę**, osóbkę o instynktach **Messaliny.** W jej rozrzutnych rączkach, wspomaganych zresztą przez lekkomyślnego męża, olbrzymia ta fortuna w przeciągu trzech lat **poszła zupełnie z dymem.** Niezmiernie kiedyś bogaty Gortvay znalazł się obecnie w bardzo **kłopotliwem położeniu materjalnem.** Ponadto żona, którą kochał bez pamięci, dowiedziawszy się o jego kłopotach finansowych,

wyjechała

bez pożegnania z Budapesztu na Rivjerę z pewnym **młodym arystokratą.**

Gortvay tak przejął się temi ciosami losu, na które zresztą całkowicie zasłużył, iż w celu samobójczym zażył **znacznej dozy weronalu.** Pośpieszono mu z natychmiastową pomocą lekarską. Stan jego jest **poważny**, lekarze jednak mają nadzieję, że **zdołają utrzymać go przy życiu.**

Powódź złoczyńców.

KAŻDEJ NIEDZIELI CHWYTA POLICJA NOWOJORSKA PRZESZŁO TYSIĄC OPRYSZKÓW.

Lwów, w lutym.

(=) Nowy Jork jest zalany obecnie istną

powodzią złoczyńców

rozmaitego pokroju i kalibru. Aby sobie ten katastrofany stan uzmysłowić, porównano pod tym względem **Nowy Jork z Chicago i Filadelfją.** Gdy ilość złoczyńców jest w Chicago i Filadelfji stosunkowo niewielka, w Nowym Jorku podczas jednej tylko nocnej obławy przyaresztowano **1000 niebezpiecznych łotrów i bandytów, a 300 — mniejszych „rybek".**

Stosunki bezpieczeństwa są z tego powodu bardzo **poważnie zagrożone.** Zdarzają się mianowicie bardzo często — jak o tem nieraz pisaliśmy — napady w jasny dzień i to w najruchliwszych ulicach miasta. Bezczelność złoczyńców **przechodzi wszelkie granice.** To też wśród mieszkańców Nowego Jorku zaznacza się w ostatnich czasach **bardzo żywe zaniepokojenie.**

W prasie amerykańskiej pojawiają się raz po raz głosy, domagające się przedsięwzięcia

najostrzejszych środków

celem usunięcia tej **„straszliwej plagi".** Zawiązała się nawet w tym celu specjalna „Liga bezpieczeństwa" **(Security - Leagne)**, której zadaniem jest walka z bandytyzmem.

KRONIKA

18 LUTEGO
Wtorek
Flawjana

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 18. lutego o godz. 7.30 wiecz. „Proces Jakubowskiego“, zniżki ważne.

Środa, 19-go lutego o godzinie 7.30 „Scheherezada“ i „Postój Kawalerji“.

Czwartek, 20-go lutego o godzinie 7.30 „Mirla Efros“; wyst. Siemaszkowej; zniżki ważne.

*

TEATR MAŁY:

Wtorek, 18. lutego o godz. 7.30 wiecz. „Panienka z dyplomacji“, wyst. Fertnera, zniżki ważne.

Środa, 19-go lutego o godzinie 7.30 „Panienka z dyplomacji“; wyst. A. Fertnera; zniżki ważne.

Czwartek, 20-go lutego o godzinie 7.30 „Panienka z dyplomacji“; wyst. A. Fertnera; zniżki ważne.

*

REPERTUAR TEATRU REWJI „GONG“.

Wtorek, 18. lutego „Tili-bom“ o godz. 730 i 9.30; zniżki ważne.

Środa, 19. lutego „Tili-bom“ o godz. 730 i 9.30; zniżki ważne.

Czwartek, 20. lutego „Tili-bom“ o g. 730 i 9.30; zniżki ważne.

Piątek, 21. lutego „Tili-bom“ o godz. 730 i 9.30; zniżki ważne.

Sobota, 22. lutego „Tili-bom“ o godz. 7.30 i 9.30. Na drugie przedstawienie ceny zniżone.

Niedziela, 23. lutego „Tili-bom“ o g. 7.30 i 9.30. Na drugie przedstawienie ceny zupełnie zniżone.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Śpiewający Błazen“ z Al Jolsonem.

CASINO: „Kobieta na Księżycu“.

CHIMERA: „Awantury Miłosne“.

COLOSSEUM: „Kradzione miljony“ i Riss „Nareszcie sami“.

FATAMORGANA: „Panienka z kasy Nr. 12“ oraz „Złowieszcze zwierciadło“.

GRAŻYNA: „W porywie zmysłów“.

KOPERNIK: „Bezbożne dziewczę“.

LEW: „Ludzie bez oblicza“.

LUNA: „Ludzie Podziemi“.

MARYSIENKA: „Bezbożne dziewczę“.

OAZA: „Adjutant“.

PALACE: „Dzika Orchidea“.

PASAŻ: „Ken Maynard pod sztandarem bezprawia“.

PAN: „Białe Noce“.

POLONJA: „Wąwóz olbrzymów“.

PROMIEŃ: „Portjer Hotelu Atlantic“.

STYLOWY: „Spowiedź kobiety“.

UCIECHA: „Z raju bolszewickiego“.

Wiadomości teatralne.

Sensacyjna sztuka Eleonory Kalkowskiej „Proces Jakubowskiego“ po sukcesach w Niemczech, wystawiona u nas, spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem całej lwowskiej prasy. Wszystkie pisma jednogłośnie podnoszą wysokie wartości etyczne i literackie tej sztuki, wstrząsającej realizmem, a która ma tę przewagę, że jest osnuta na rzeczywistem zdarzeniu i że fabuła jej nie jest wymysłem imaginacji. Doskonała reżyserja p. Szyndlera i znakomita gra całego zespołu z p. Kwiatkowskim na czele oraz świetnie pomyślane syntetyczne dekoracje Balka, sprawiają, że wystawienie „Procesu Jakubowskiego“ na scenie lwowskiej stało się pierwszorzędnem zdarzeniem artystycznem obecnego sezonu. Dziś, we wtorek, dnia 18-go bm. „Proces Jakubowskiego“ zostanie powtórzony po raz trzeci w Teatrze Wielkim.

Premjera „Scheherezady“ przepięknego baletu z muzyką sławnego rosyjskiego kompozytora Rymskiego-Korsakowa odbędzie się jutro w środę, dnia 19 bm. w Teatrze Wielkim. Dyrekcja Teatru oraz reżyser p. Romanowski i kapelmistrz p. Gorzyński czynią największe wysiłki, aby premjera środowa odpowiedziała najsurowszym wymaganiom i olśnionego widza przeniosła w zaczarowaną krainę bajki. Niezwykle intensywna praca całego zespołu baletowego z ulubionymi solistami pp. Dobiecką, Jałowiecką, Martówną, Wojciechowską oraz pp. Ciesielskim, Dobieckim, Romanowskim, Faliszewskim, Winterem i innymi na czele, trwa już kilka tygodni pod sprężystą reżyserją p. Romanowskiego, baletmistrza Królewskiej Opery w Bukareszcie. Pracownia malarska pod kierunkiem p. Balka przygotowuje malownicze, olśniewające przepychem wschodu dekoracje nowe kostjumy wzorowane na sławnym balecie rosyjskim przygotowują się w kostjumerjach teatralnych. Tego pięknego widowiska, zakrojonego na europejską miarę dopełni jednoaktowy balet „Postój kawalerji“ M. Petipa, z muzyką Armsheimera, który czaruje malowniczością kostjumów, zadzierżystością tańców, w których mazur i czardasz są najwięcej oklaskiwane.

„Mirla Efros“ w Teatrze Wielkim. Zmuszona licznemi prośbami publiczności, dyrekcja teatrów, przedłużyła umowę z Zespołem Artystów Warszawskich jeszcze na dni trzy, mianowicie czwartek, dnia 20-go, piątek, 21. i sobotę dnia 22. bm., w które to dni daną będzie znakomita sztuka Gordina „Mirla Efros“ z występem jednej z największych tragiczek polskich Wandy Siemaszkowej.

Znakomity król humoru Antoni Fertner kończy wkrótce swoje występy w Teatrze Małym, ku rozpaczy tych wszystkich, którzy nie zdążyli zobaczyć jego świetnej kreacji ministra, w pysznej komedji Y. Mirandea, w pełnej iście paryskiego dowcipu pod tytułem „Panienka z dyplomacji“. Dziś i dni następnych w Teatrze Małym powtórzenie tej rozśmieszającej do łez nowości Teatrów paryskich, z ostatniemi występami nieporównanego gościa warszawskiego Antoniego Fertnera.

„Święto Kos“ dramat w trzech aktach odznaczony drugą nagrodą na konkursie dramatycznym m. Lwowa, będzie najbliższą nowością repertuarową Teatrów miejskich. Autorem sztuki tej jest jak wiadomo Władysław Kozicki, znany w kołach elity intellektualnej wybitny historyk sztuki, krytyk i literat. Ideologja dramatu poświęcona jest problemowi ofiary którą ukazuje jako najwyższy stopień czystości etycznej. Akcja, która rozgrywa się w środowisku ludzi, stojących na szczytach kultury, przeprowadzona jest z niezwykłą subtelnością psychologiczną i z wielkiem poczuciem dynamiki scenicznej. Ze względu na swój charakter kameralny sztuka ta będzie graną w Teatrze Małym. W roli bohaterki wystąpi znana artystka dramatyczna p. Anna Zielińska. Próby odbywają się pod wytrawną reżyserją p. Edwarda Żyteckiego.

*

Teatr rewji „Gong“. Najnowsza rewja pt. „Tili-bom“ cieszy się dużem powodzeniem. Cały zespół z Celińską, Leonowicz, Cybulskim, Belskim oraz Fertnerem na czele, jakoteż zespół baletowy jest żywo oklaskiwany. Z poszczególnych numerów najwięcej podoba się sentymentalna scenka pt. „Tili-bom“, oraz pełne humoru skecze, jak „Kwartet“ oraz „Turniej zapaśniczy“. Zaznaczyć należy, że w programie tym bierze udział reżyser teatru „Gong“ dyr. Jastrzębiec, którego recytacje zyskują pełne uznanie publiczności. Codziennie dwa przedstawienia.

*

Dziś we wtorek odbędzie się koncert **światowej sławy skrzypka Józefa Szigetego.** Akompanjuje Adolph Hallie z Londynu, stały zagraniczny akompaniator artysty.

*

Koncert Zespołu rosyjskich śpiewaków - bojańców z akompanjamentem bałałajek pod kierownictwem A. Ropickiego odbędzie się w piątek, 21. bm. Program obejmuje najpopularniejsze utwory z repertuaru tego znanego u nas zespołu.

Zaszczytne odznaczenie prof. Romera.

Lwów, 18. lutego.

Dowiadujemy się, że prezydjum Międzynarodowej **Unji Geograficznej we Florencji** na wniosek sekretarza Unji **Sir Charl Close** i **generała Nicola Vaccheli** powołało **prof. Eugenjusza Romera** na stanowisko **wiceprezesa Unji** w miejsce zmarłego profesora **Nakomasa-Yamasaki.** Wysokie to odznaczenie ważne jest **do następnego kongresu geografów,** który odbędzie się **w Paryżu w lecie 1931 r.,** niezawodnie godność ta będzie **później prolongowana.**

Manifestacja kupiectwa lwowskiego.

Lwów, 18. lutego.

Celem przyspieszenia **nowelizacji ustawy o podatku obrotowym** odbędzie się z inicjatywy **lwowskich organizacyj kupieckich i rzemieślniczych w niedzielę, dnia 23 bm. w sali ratuszowej zebranie manifestacyjne,** zorganizowane przez wszystkie zrzeszenia **bez różnicy wyznania.**

Z miasta.

Z życia pocztowców. Z piękną myślą, bo na dochód dziecięcych kolonij wakacyjnych, przystąpił „Start“ do urządzenia koncertowo-scenicznego wieczoru. Ubiegłej niedzieli, w własnej sali, w gmachu głównej poczty, miłe z tego powodu, przeżywano chwile. Poważnie i pięknie ułożony program wieczoru, wypełniły staranne produkcje członków „Startu“, przy łaskawym współudziale, tak zawsze chętnego i ofiarnego, gdy o zacny cel idzie, prof. Lipińskiego, z jego subtelną grą na cytrze, w duecie z . p. Jankowską. Z uczuciem i zrozumieniem wypowiedziała p. Wałuszewska, poezje Marji Konopnickiej i Adama Dobrowolskiego. Śpiewały wdzięcznie pp. Ola Pablówna i Dymnicka. Menueta tańczyli pp. Burkowie. W części drugiej wieczoru ujrzeliśmy Fredry „Posażną jedynaczkę“, doskonale wyreżyserowaną przez p. Rugowskiego. Na ogólną pochwałę zasłużyli pp. Olpiński i Stefaniów, wyborni, jako zięciowie, doskonały stary sługa p. Holik. p. Glatty ojciec, wreszcie i wszystkie córki. Podnieść należy niezwykłą staranność wystawy i dbałość o piękno najdrobniejszych szczegółów. Antrakty wypełniał grą na fortepianie p. Falimirski.

Przeciw przyłączeniu gmin podmiejskich do Lwowa. W wyniku uchwał Rad gminnych: Zamarstynowa, Zniesienia i Kleparowa odbyło się we czwartek, 13. bm. pierwsze posiedzenie delegacji wybranych przez wymienione Rady gminne, celem obmyślenia środków przeciwdziałania przyłączeniu gmin podmiejskich w obecnej chwili do gminy m. Lwowa. Po dłuższej dyskusji wybrano komisję prezydjalną w skład której weszli naczelnicy gmin i po dwu delegatów z każdej gminy. Następnie uchwalono tezy memorjału, który ma być wręczony przez delegację P. Wojewodzie, P. Prez. Rady Ministrów i P. Ministrowi Spraw Wewnętrznych w Warszawie, dokąd ma w najbliższych dniach wyjechać specjalna delegacja.

Komunikaty.

Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że 19. bm. wygłosi w lokalu Towarzystwa, ul. Zimorowicza 9 prezes Dyrekcji Koleji w Stanisławowie Inż. Stefan Wiktor odczyt pt.: „Samodzielne przedstawienie graficznego ujęcia kosztów utrzymania nawierzchni kolejowej“. Początek o godz. 18.30.

Otwarcie Instytutu rentgenologicznego przy szpitalu żyd.. W sprawozdaniu o tej uroczystości zakradła się pomyłka. Opuszczono mianowicie ustęp, że w otwarciu uczestniczył poseł dr. Wolf oraz wszyscy prymarjusze szpitala żydowskiego, a nadto wydrukowano błędnie „radni“ zamiast rabini dr. Freund i Lewin.

Kronika policyjna.

(—) **Włamania mieszkaniowe.** Wczoraj wieczorem dokonano włamania do mieszkania Maurycego Krebsa, zam. Zyblikiewicza 32 i skradziono biżuterję wartości 3.000 zł.

(—) **Nagły zgon.** W realności, przy ul. Na Bajki 16, zmarł wczoraj nagle 51-letni Ludwik Zagiczko, woźny sądowy. Lekarz dzielnicowy nie mogąc stwierdzić przyczyny śmierci, polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Pinkasa Schlama za współudział w kradzieży kieszonkowej na szkodę Próchnickiej, Mateusza Michajłowa, oraz Aleksandra Dydiucha za kradzież bielizny ze strychu Hermana Wachtmana przy ul. Janowskiej 12, wartości 350 zł., Jakóba Aszkenazego za kradzież walizki z bielizną na szkodę Abrahama Menkesa, Ludwika Budulaka za niebezpieczne pogróżki, Karola Kieselsteina, jako poszukiwanego za kradzież 250 zł., Jankla Rydelnika z Warszawy, poszukiwanego przez sąd we Lwowie, Romana Hasiuka, jako podejrzanego o kradzież na szkodę Stanisławy Stebelskiej, oraz Piotra Golenia za awantury i pobicie Jadwigi Staśnej, w poczekalni III kl. na dworcu głównym.

(—) **Echa zaginięcia profesora Politechniki.** W związku z wczorajszem doniesieniem lwowskiej prasy o zaginięciu profesora Politechniki dra Łucjana Böttchera, dowiadujemy się, iż prof. Böttcher w sobotę wieczorem po ukończonym wykładzie przybył do domu, a nie zastawszy nikogo z rodziny za wyjątkiem służącej, udał się do znajomych państwa na radjo, gdzie bawił do godz. 2. po północy. W międzyczasie rodzina zaniepokojona o los profesora B. nie wiedząc o tem, że udał się do swych znajomych, zawiadomiła policję. Wczoraj rano prof. Böttcher podjął z powrotem wykłady na Politechnice.

Z kraju.

(.) **Wśród „podejrzanych objawów...“** W związku z notatką pod tym tytułem, która ukazała się w „Gazecie Porannej“ z dnia 13. bm. w „Kronice przemyskiej“ p. Stanisława Złamańcówna prosi nas o wyjaśnienie, że 1) nie jest „zatrudniona w pomocniczej składnicy rozbrojenia“, ale jest urzędniczką Pom. Składn. Uzbrojenia Nr. 10 Przemyśl, 2) że w zachowaniu jej nie było żadnych „podejrzanych objawów“, gdyż jest chora na płuca i na tę, a nie inną chorobę, jest leczona przez lekarzy.

FABRYKA LINOLEUM W AUSTRJI.

Jak się dowiadujemy, zostanie wkrótce założona w Austrji fabryka linoleum. Dla budowy tej fabryki, która stanie w Brunie obok Wiednia, nabyto około 70.000 metrów kwadrat. gruntu: budowa ma się rozpocząć już z dniem 1. marca. Fabryka ta zaopatrzoną zostanie w najnowsze maszyny i będzie wytwarzała linoleum różnego gatunku na sposób Waltona, przyczem produkcje jej będą tak znaczne, że nietylko pokryją zapotrzebowanie całej Austrji, lecz też w znacznych ilościach linoleum to będzie mogło być eksportowane. Nowa ta fabryka linoleum ma być czynna już ku końcowi roku bieżącego. Założycielką tejże, jest Austrjacka Fabryka Cerat i Dermatoidów S. A. w Wiedniu, której współwłaścicielką jest firma „Linoleum“, Leopold Haas, Lwów, Legjonów 3.

Do litościwych serc zwraca się z błagalną prośbą o pomoc wdowa po inżynierze, chora kaleka, znajdująca się po nader ciężkiej operacji w skrajnej nędzy, a która ma na utrzymaniu czworo drobnych dzieci. Za czyn szlachetny Bóg stokrotnie wynagrodzi. Datki przyjmuje administracja „Gazety Porannej“ dla „Wdowy po inżynierze“. (Bliższy adres znany jest redakcji).

Odpowiedzi Redakcji.

WP. Adam Jurkowski w Dźwiniaczu. Wiadomość jest spóźniona, podaliśmy ją w streszczeniu w korespondencji z Czortkowa.

IV. Lista uczestników

Konkursu Karnawałowego „Gazety Porannej“.

Lwów, 18. lutego.

691 Iwachowowa Kamila Lwów, 692 Krzyżanowska Wiktorja Lwów, 693 Synowiec Helena Lwów, 694 Opioła Zbigniew Lwów, 695 Paluchowa Joanna Lwów, 696 Friedbergowa Olga Lwów, 697 Zarańska Filomena Lwów, 698 Dąbrowski Czesław Lwów, 699 Reisner Janina Lwów, 700 Synowiec Franciszek Lwów.

701 Wojtasiewicz Anna Lwów, 702 Hubisz Marja Lwów, 703 Gerstmanówna Julja Gródek Jagiel., 704 Szczupłakiewiczówna Teofila Lwów, 705 Freiwilig Genia Lwów, 706 Stetzówna Genowefa Lwów, 707 Brattel R. Lwów, 708 Wysocka Nusia Lwów, 709 Borkowski K. Lwów, 710 Gruberówna Mania Lwów.

711 Młodecka Ewelina Lwów, 712 Garapich Henryk Lwów, 713 Cebulska Marysia Lwów, 714 Bielińska Nadzia Lwów, 715 Chabło Wiktor Lwów, 716 Bortnik Karolina Lwów, 717 Czaczkesówna Natalja Lwów, 718 Tomaczakowa Aniela Lwów, 719 Migielska Jadwiga Lwów, 720 Ostrowski Witołd Lwów.

721 Baranowiczowa Jadwiga Lwów, 722 Chełpówna Anna Lwów, 723 Barańska Olga Lwów, 724 Kłapouszczak Helena Lwów, 725 Flachs Leontyna Lwów, 726 Czuberski Leonard Zimna Woda, 727 Sochańska Marja Lwów, 728 Urbańska Wiktorja Lwów, 729 Reissowa Zofja Lwów, 730 Dworski Eugenjusz Lwów.

731 Polańska Olga Lwów, 732 Zalewska Helena Lwów, 733 Spaczyńska Władysława Lwów, 734 Gromadzka Helena Bóbrka, 735 Michalewiczówna Janina Lwów, 736 Nosekówna Zofja Lwów, 737 Stebnicka Michalina Lwów, 738 Marguliesówna Róża Lwów, 739 Zontak Marja Lwów, 740 Panethowa Jadwiga Lwów.

741 Bedlewicz Franciszek Lwów, 742 Zurawski Zygmunt Lwów, 743 Górska Eugenja Lwów, 744 Czopikowa Janina Lwów, 745 Winklerowa Józefa Lwów, 746 Siedmiograjowa Stefanja Lwów, 747 Zborucka Stanisława Lwów, 748 Weinreder Adela Lwów, 749 Rosner Helena Tarnopol, 750 Raciszewska Janina Brody.

751 Aschkenazy Irena Bóbrka, 752 Wacykowa Ida Zborów, 753 Frostig Szymon Lwów, 754 Dunajowicz Kazimiera Lwów, 755 Łopatyńska Emilja Bogdanówka, 756 Jedynakiewicz Leopold Winniki, 757 Slany Alfred Kołomyja, 758 Stefańska Julja Kołomyja, 759 Wilmouth Amalja Kołomyja, 760 Rotenberg Cecylja Kołomyja.

761 Müllerówna Danuta Kołomyja, 762 Żeglowska Józefa Kołomyja, 763 Wojtanowicz Antoni Gródek Jagiel., 764 Rubińska Paulina Tarnopol, 765 Parille Marta Tarnopol, 766 Glasgall Izydor Tarnopol, 767 Berwid Marcin Tuchla, 768 Matusiak Jan Skole, 769 Puttner Helena Skole, 770 Wilk Leopold Borysław.

771 Hendlowa Stefanja Borysław, 772 Schiper Rózia Gródek Jag., 773 Huppertówna Władysława Lwów, 774 Heisig Marjan Stryj, 775 Wajdówna M. Lwów, 776 Smagowiczowa Eugenja Gródek Jag., 777 Grabińska Bronisława Gródek Jag., 778 Zagórska Janina Lwów, 779 Wulczak Wiktor Drohobycz, 780 Miljanowa Janina Bolechów.

781 Goldberg Henryk Tarnopol, 782 Szafarska Józefa Stryj, 783 Tarnawska Helena Stryj, 784 Gołuch Marjan Drohobycz, 785 Stupnicki Stanisław Pryma, 786 Górska Jadwiga Skwarzawa, 787 Chłopecka Helena Stanisławów, 788 Johan Edward Stryj, 789 Szczepankiewiczówna Kazimiera Stryj, 790 Królicki Zbigniew Bolechów.

791 Wójcikowska Jadwiga Stryj, 792 Studnicka Marja Przemyśl, 793 Skibicka Paulina Brzeżany, 794 Hutterowa Malwina Lwów, 795 Salzberg Izydor Przemyśl, 796 Śniadowska Zofja Lwów, 797 Gałuszkowa Olga Lwów. 798 Huberowa Stanisława Lwów, 799 Petelenzowa Karolina Stanisławów, 800 Jollesówna Wanda Lwów.

801 Stapińska Ewelina Borysław, 802 Baraniecka Aurelja Borysław, 803 Filipowa Illona Krosno, 804 Dzidekówna Irena Krosno, 805 Robczak Michał Stanisławów, 806 Zarębska Marja Cieszanów, 807 Piotrowska-Kwitniowska Stefanja Cieszanów, 808 Welzer Berta Stanisławów, 809 Sołtysikowa Adela Rzeszów, 810 Chodaczkowa Jadwiga Lwów.

811 Jeleński Leon Lwów, 812 Huber Jakób Lwów, 813 Wierzejski W. Lwów., 814 Romanowówna Zofja Krysowice, 815 Stumpf Wilhelm Rawa Ruska, 816 Karasiński Kazimierz Lwów, 817 Woźniakówna Stefanja Rawa Ruska, 818 Raunek Marja Rawa Ruska, 819 Goldscheinówna Sala, Rawa Ruska, 820 Kuczewska Zofja Lwów.

821 Perlberger Żaneta Przemyśl, 822 Wolański Ludwik Żydaczów, 823 Kohlhep Janina Lwów, 824 Friedländer Ida Stryj, 825 Schreier Fredyk Drohobycz, 826 Andreiszyn Michał Sambor, 827 Birnbaumówna Czesława Drohobycz, 828 Mykietkowa Wanda Stryj, 829 Kamińska Marja Lwów, 830 Reich Rozal. Stanisławów.

831 Malszygrosz Marja Tyśmienica, 832 Dr. Weihrauch Leon Tyśmienica, 833 Żurowski Stanisław Chodorów, 834 Łuczkiewicz Maryla Żółkiew, 835 Atlasówna Janina Sądowa Wisznia, 836 Czop Karolina Lwów, 837 Nowak Jan Lwów, 838 Zotenberg Fani Janów, 839 Kieslówna Irena Stryj, 840 Lewińska Stefanja Borysław.

841 Lewińska Marja Lwów, 842 Szwedowa Eugenja Lwów, 843 Blokowa Henryka Jarosław, 844 Latyszewski Józef Stanisławów, 845 Gołębiowska Janina Stanisławów, 846 Olaszowa Anna Stanisławów, 847 Jarem Stanisław Tarnopol, 848 Głowacka Stanisława Tarnopol, 849 Bohrerówna Gizela Tarnopol, 850 Lorenowiczówna Janina Jarosław.

851 Śliwińska Krystyna Jarosław, 852 Bojko Emil Lwów, 853 Krystyniacki Władysław Jarosław, 854 Waśkowa Józefina Strzyżów, 855 Polzówna Wanda Jarosław, 856 Borkowski Aleksy Tarnopol, 857 Tysnarzewski Franciszek Tarnopol, 858 Grecka Marja Stanisławów, 859 Gelehrter Hela Stanisławów, 860 J. Łazarski Tatarów.

861 Haas Peppi Stanisławów, 862 Skomski Władysław Krechowice, 863 Nieprzewski Leon Monasterzyska, 864 Błonkiewicz Tadeusz Lubycza Królewska, 865 Jędrzejowska Helena Tarnopol, 866 Winiarski Tadeusz Tarnopol, 867 Szpunar Antonina Tarnopol, 868 Bitkowska Helena Łańcut, 869 Wilk Helena Rohatyn, 870 Osobowa Antonina Tarnopol.

871 Bobkówna Karolina Łańcut, 872 Marja Cześniakowa Trembowla, 873 Marja Kupnowicka Jarosław, 874 Tyniecka Zofja Brody, 875 Ożga Witołd Żółkiew, 876 Dylewska Zuzanna Lwów, 877 Bryłowa Olga Drohobycz, 878 Penkalówna Marja Lwów, 879 Klimczakowa Gizela Stanisławów, 880 Dr. Gartenberg J. Drohobycz.

881 Popiel Hipolit Skałat, 882 Schor Elka Jarosław, 883 Stesłowicz Mieczysław Tuchla, 884 Halkowa Aniela Sambor, 885 Grygierówna Salomea Radymno. 886 Dr. Feuerstein Józef Chodorów, 887 Hajder Gwido Chodorów, 888 Szczepaniak Marja Stryj, 889 Tyszkiewiczowa Marja Lewandówka, 890 Seemanowa Marg. Lwów.

891 Drabczyk Aleksandra Stryj, 892 Kumałowa Feliksa Stanisławów, 893 Firmanowa Zofja Zborów, 894 Łącka Hermina Lwów, 895 Klimczykowa Stefanja Gródek Jagiel., 896 Orzechowska Stefanja Stanisławów, 897 Schneidrowa Stanisława Truskawiec, 898 Gośkowa Nusia Przemyśl, 899 Butz Gustaw Przemyśl, 900 Szpakowa Anna Przemyśl.

901 Kuzyszyn Aniela Przemyśl, 902 Władyka Władysław Złoczów, 903 Cielińska Marja Przemyśl, 904 Chruszczewski Alfred Lwów, 905 Fruksowa Anna Lwów. 906 Rozwadowska A. J. Lwów, 907 Wyspiańska Czesława Lwów, 908 Pełczyńska Marja Drohobycz, 909 Tierówna Antonina Lwów, 910 Stecykowa Julja, Drohobycz.

911 Weintraubówna Lusia Drohobycz, 912 Wendekerówna Jadwiga Drohobycz, 913 Wachsowa Fryderyka Rzeszów, 914 Dąbrowski Bronisław Drohobycz, 915 Hofman Frydzia Stanisławów, 916 Wolfowa Ewa Przemyśl, 917 Denega Marja Lwów, 918 Markowska Jadwiga Lwów, 919 Katzowa Wanda Lwów, 920 Styfi Jadwiga Przemyśl.

921 U. Wekselberg Przemyśl, 922 Szlachetkowa Władysława Przemyśl, 923 Donnerówna Reg. Lwów, 924 Sawiakowa Dorota Przemyśl, 925 Dr. Ulaniecki Jerzy Przemyśl, 926 Sobkówna Stanisława Rzeszów, 927 Dienstag Lila Przemyśl, 928 Rostecki Robert Kurowice, 929 Laszczyk Marja Gaje Wyżne, 930 Poźniakówna Stanisława Stryj.

931 Kozłowska Henryka Lwów, 932 Hasmanowa Eugenja Lwów, 933 Pietrasowa Marja Lwów, 934 Hofmanówna Berta Henrykówna, 935 Węgrzyńska Janina Lwów, 936 Rolle Janina Lwów, 937 Faff Aniela Lwów, 938 Harasimowicz Andrzej Lwów, 939 Ujejski R. Lwów, 940 Pyzikówna Marja Jarosław.

941 Wachsówna Amalja Rzeszów, 942 Malcherówna Amalja Przemyśl, 943 Sheybal Kazimiera Lwów, 944 Niwicka Kornelja Lwów, 945 Spentakowska Ernestyna Lwów, 946 Bolechowski Leon Kołomyja, 947 Hasiuk Emilja Stanisławów, 948 Baumgarten Berta Stanisławów, 949 Młocka Karolina Stryj, 950 Byrkówna Anna Sambor.

951 Nadler Anna Mościska, 952 Kitkowski Michał Tarnopol, 953 Inż. Chołmogorów Mikołaj Lwów, 954 Teleżyńska Stanisława Sielec-Biańków, 955 Ecksteinowa Klara Kołomyja, 956 Korwacka Irena Stanisławów, 957 Pettesch Kazimiera Złoczów, 958 Szumska Anna Sambor, 959 Weinbach Oskar Stryj, 960 Pacwa Rozalja Nadwórna.

961 Dąbrowska Julja Bartatów, 962 Pyzik Piotr Jarosław, 963 Dobrowolska Marja Stanisławów, 964 Bleicherowa Irena Przemyśl, 965 Rosłanowski Alb. Busk, 966 Bamborowiczowa Kazimiera Przemyśl, 967 Fiebert Rozalja Przemyśl, 968 Lewicka Olga Stryj, 969 Topolnicki Jan Tarnopol, 970 Fedorska Bronisława Busk.

971 Kosibowa Marja Busk, 972 Allweil Adolf Bukaczowce, 973 Pelz Seweryn Stanisławów, 974 Horodyska Władysława Stryj, 975 Gończarczykowa Zofja Kołomyja, 976 Nowak Marja Złoczów, 977 Bibring Fryderyka Stanisławów, 978 Fensterowa Lola Przemyśl, 979 Hausman Cyla Stanisławów, 980 Hausman Otylla Stanisławów.

981 Werchowiecki M. Lwów, 982 Bochura August Tarnopol, 983 Teleśnicka Helena Przemyśl, 984 Głąbiowa Zofja Przeworsk, 985 Czapelińska Maryjka Drohobycz, 986 Lewandowska Michalina Drohobycz, 987 Ostrowska Izabela Złoczów, 988 Caryk Szymon Zborów, 989 Sochowa Irena Lwów, 990 Łycyniakowa Helena Rohatyn.

991 Flaumenhaft Sądowa Wisznia, 992 Szklarczyk Aleksander Łańcut, 993 Józyczyńska Stefanja Brzeżany, 994 Grubska Sławomira Szczerzec, 995 Siwerska Elżbieta Halicz, 996 Skrętowicz Stefanja Halicz, 997 Zoelner Kazimiera Drohobycz, 998 Krańska Stanisława Stanisławów, 999 Hampel Jadwiga Lwów, 1000 Wybranowska Dolly Lwów.

1001 Ludmiła Sontag Przemyśl, 1002 Kazimiera Szczotkówna Drohobycz, 1003 Marja Rzeppowa Skole, 1004 Posterunek Policji Państw. w Żółtańcach, 1005 Parecka Lila Tarnopol, 1006 S. Polowy Lwów, 1007 Rutkowska Zofja Lwów, 1008 Holzhacker Helena Gródek Jag., 1009 Żurakowska Władysława Lwów, 1010 Kramer Helena Lwów.

1011 Ettinger Zygmunt Lwów, 1012 Potuczko Adela Lwów, 1013 Wittlin Aleksander Lwów, 1014 Romaniszyn Andrzej Kurowice, 1015 Danielcowa Stefanja Lwów, 1016 Weisberg Róża Lwów, 1017 Koppel Jakób Drohobycz, 1018 Trauber Rózia Drohobycz, 1019 Zaleska Teresa Lwów, 1020 Hochłakiewicz Józef Drohobycz.

1021 Susman Erna Drohobycz, 1022 Benkendorf Klara Drohobycz, 1023 Kłosowska Marja Przemyślany, 1024 Krężlewicz Konstanty Jaworów, 1025 Donsaft Marja Janów, 1026 Karpfenówna Sianka Przemyślany, 1027 Jaworski Felicjan Janów, 1028 Fuchsówna Franciszka Stryj, 1029 Trapszo Irena Lwów, 1030 Köstler Józefa Borysław.

1031 Grunfeld Jakób Borysław, 1032 Postępska Janina Lwów, 1033 Polończyk Jan Lwów, 1034 Brandes Henryka Lwów, 1035 Ptaszkówna Walda Lwów, 1036 Obora Ludwik Borysław, 1037 Simon Frent Lwów, 1038 Körner Sabina Borysław, 1039 Wojtowicz Tomasz Borysław, 1040 Bernaczek Nuśka Rawa Ruska.

1041 Bleistift Róża Tarnopol, 1042 Zielińska Teresa Stryj, 1043 Denczerowa Anna Stryj, 1044 Kowandowa Józefa Skole, 1045 Pasternakówna Gixa Stryj 1046 Łukaszewicz Stanisław Stryj, 1047 Paradowska Marja Stryj, 1048 Gerlachówna Marja Przemyśl, 1049 Gaworński Jan Synowódzko, 1050 Penycz Eustachy Lwów.

1051 Tenenbaum Marta Lwów, 1052 Laskowska Janina Lwów, 1053 Bojarski Eugenjusz Jarosław, 1054 Porczakówna Elżbieta Lwów, 1055 Miejska Straż Pożarna Stryj, 1056 Reinlender Bruno Rawa Ruska, 1057 Zins Jakób Lwów, 1058 Karlowsky Stanisław Przemyśl, 1059 Bieńkówna Wiktorja Lwów, 1060 Landau Anna Przemyśl.

1061 Sternbach Natan Kulików, 1062 Römer Edward Przemyśl, 1063 Chmurko Oleńka Mościska, 1064 Trembecki Mikołaj Kulików, 1065 Duch Henryk Lwów, 1066 Kun Juljan Kamionka Strumiłowa, 1067 Mrozówna Marja Złoczów, 1068 Brożek Jerzy Sichów, 1069 Kiensler Roman Żółkiew, 1070 Bassner Leon Przemyśl.

1071 Soler Sabina Przemyśl, 1072 Heustein Helena Lwów, 1073 Szeliga Tadeusz Rzeszów, 1074 Zubicka Krystyna Lwów, 1075 Byczek Paweł Kamionka Strumiłowa, 1076 Kurschner Jakób Kamionka Strum., 1077 Niemcowówna Marja Lwów, 1078 Polinder Ksenia Lwów, 1079 Piszekowa Alfreda Rzeszów, 1080 Benowska Ewa Stryj.

1081 Łapka Jadzia Przemyśl, 1082 Felsen Amalja Przemyśl, 1083 Superatówna Danuta Przemyśl, 1084 Stelmachowa Elżbieta Stryj, 1085 Mager Róża Przemyśl, 1086 Warczewska Zofja Lwów, 1087 Schmied Adolf Przemyśl, 1088 Wachmann Teodor Kamionka Strum., 1089 Regiecowa Tadea Przemyśl, 1090 Altschuller Sara Jarosław.

1091 Kirschówna Róża Kraków, 1092 Strassman Leopold Stryj, 1093 Bilińska Ludwika Rudki, 1093 Neuman Herman Stryj, 1095 Ilnicka Jadwiga Przemyśl, 1096 Hołyńcowa Marja Stryj, 1097 Włodarczykowa Stanisława Przemyśl, 1098 Górniakowa Jadwiga Przemyśl, 1099 Kliem Olga Lwów, 1100 Sroda Cyryl Lwów.

1101 Gerstenfeldówna Leonja Drohobycz, 1102 Sienkiewiczówna Marja Lwów, 1103 Korczyńska Teofila Złoczów, 1104 Madeyska Janina Roczyn, 1105 Zagwojska Helena Drohobycz, 1106 Szwajowa Wiktorja Złoczów, 1107 Berezowska Lila Sambor, 1108 Wierzbicka Marja Sambor, 1109 Brzuchowska Julja Bóbrka, 1110 Leszczycka Jadwiga Złoczów.

1111 Siengalewiczowa Antonina Żółkiew, 1112 Lachowska Zofja Lwów, 1113 Pietrusiakówna Kazimiera Lwów, 1114 Warszawska Halina Lwów, 1115 Aleksandra Hlawatowa Stanisławów, 1116 Vonau Emilja Lwów, 1117 Skawina Józef Przemyśl, 1118 Kiernicka Stanisław Lwów, 1119 Grandowska Stefanja Przemyśl, 1120 Sternschuss Sina Stanisławów.

1121 Karlenówna Marja Lwów, 1122 Walloś Ferdynand Lwów, 1123 Arendt Antonina Lwów, 1124 Dróbka Jan Lwów, 1125 Buniakowa Wiktorja Lwów, 1126 Iwanicka Lusia Lwów, 1127 Harhalowa Irena Lwów, 1128 Runge Helena Lwów, 1129 Zwoliński Franciszek Lwów, 1130 Sypniewicz Marja Lwów.

1131 Geniczek Rudolf Lwów, 1132 Policz Andrzej Lwów, 1133 Sypniewicz Michał Lwów, 1134 Mądalska Janina Lwów, 1135 Pawłowska Jadwiga Lwów, 1136 Ehrlich Leonora Lwów, 1137 Bronikowska Stanisława Lwów, 1138 Freund Helena Lwów, 1139 Szyszko Helena Lwów, 1140 Kucharski Jerzy Lwów.

1141 Godlowa Adela Lwów, 1142 Dąbrowska Emilja Lwów, 1143 Tarczyńska Adela Lwów, 1144 Weissmanówna Natalja Lwów, 1145 Korecka Olga Lwów, 1146 Weinberg Marynia Lwów, 1147 Chylewska Stefanja Lwów, 1148 Rudnicki S. Lwów, 1149 Popkówna Wanda Lwów, 1150 Schrammowa Ada Lwów.

1151 Linialówna N. Lwów, 1152 Korlakowska Stanisława Lwów, 1153 Antczakowa Marja Lwów, 1154 Wojtasz Oleś Brzuchowice, 1155 Nakoneczny Włodzimierz Lwów, 1157 Landsman Józef Jaworów, 1158 Raczyńska Zofja Lwów, 1159 Smuczakowa Helena Lwów, 1160 Janowicz Kazimiera Lisko.

1161 Puszczałowska Antonina Lwów, 1162 Buszkowska Marja Lwów, 1163 Babij Mikołaj Lwów, 1164 Laskowski Józef Lwów, 1165 Wanke Edward Lwów, 1166 Zgoda Leon Lwów, 1167 Waydowski Seweryn Lwów, 1168 Kurzowa Jadwiga Lwów, 1169 Bereza Wanda Lwów, 1170 Szymkowiczówna Zofja Lwów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KĄCIK ROZRYWKOWY

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ"

Nr. 5.

Rebus.

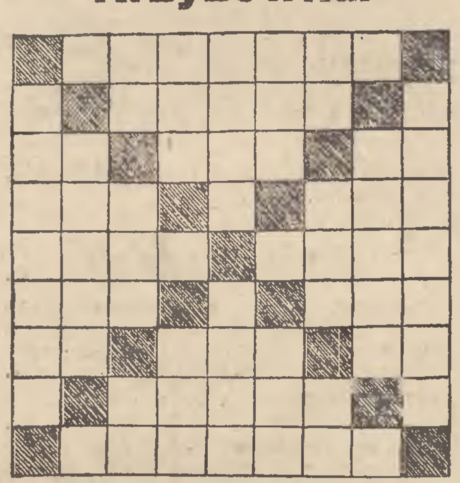


Szarada.

(**Ułożył Kazim. D., Drohobycz**)

Graj grajku wesoło,
Z życiem wszystkie pary
Zawiedźmy tan w koło,
i młody i stary.
Szał tańca króluje
Żywą radość nieci,
Zabawy nie psuje
Śmiech **drugi** i **trzeci**
Lecz wkrótce niedługo,
Raz kilka dni, godzin,
Będziem skruchy sługą
Wzorem skromnych rodzin
Mówiąc żalu słowy
Posypiemy szarym
Popiołem swe głowy
Obyczajem starym.

Krzyżówka.



Wyrazy poziome: 1b grający w karty, 2c cenny pierwiastek, 3a „on" w obcym języku, 3d „tak" w obcym języku, 3h okrzyk, 4a pora dnia, 4g sługa sprawiedliwości, 5a figlarny bożek, 5f miejscowość klimatyczna w Małopolsce, 6a twierdzenie, 6g miara długości, 7a zaimek, 7d krzew, 7h rzeka w Europie, 8c popularne zawołanie numerowego, 9b inaczej jakość (miara) broni.

Wyrazy pionowe: a2 wysoka godność, b3 imię męskie, c1 kanta, c4 (**wspak**) przykrycie, c8 mówi dziecina, d1 pisarz polski, d7 zabawa, e1 pierwiastek chem., e6 lekarstwa f1 (wspak) stan fizjologiczny ciała, f7 przyimek, g1 spółgłoska (fonetycznie), g4 służy do okrycia, g8 termin używany przy preferansie, h3 bicz, i2 spis.

Igraszki słowne.

Przyimek + szukaj pod ratuszem lwowskim = znajdziesz u Baczewskiego, ale i we Warszawie.

*

Zwierzę domowe + gruby sznur = określenie pewnej właściwości terenu.

*

Przyimek + bóstwo egipskie = choroba.

*

Przyimek + czasownik w trybie bezokolicznym = tytuł powieści Żeromskiego.

*

Znajdziesz koło mostów drewnianych + zaimek wskazujący = szukaj u malarzy.

*

Część ciała ludzkiego + ważne w rozprawie sądowej = decyduje o pięknie danej miejscowości.

*

Przyimek + wierzchołek góry = rzecz miła, a trudna do zdobycia.

*

Znajdziesz je w ludzkiem ciele,
gdzie grają rolę doniosłą.
Lecz i po wsiach jest ich wiele
nieraz w nich pluska wiosło.

Łamigłówka.

(**Ułożył Henryk Ch., Tarnopol.**)

W wyrazach poniżej wymienionych należy zastąpić w każdem słowie jedną literę odpowiednią inną, przez co powstaną wyrazy o odmiennem znaczeniu.

Litery wstawione, czytane kolejno, dadzą imię i nazwisko wielkiego, nieżyjącego już poety polskiego.

Arka, kora, fakt, drut, tony, biel, **kara, płot, pale, sofa, arak, rada, kora.**

Szarady.

Pierwsze-drugie, owad przykry,
Trzecie, ludzi zbiorowisko.
Całość, jest to rzeka w Polsce,
od Warszawy niezbyt blisko.

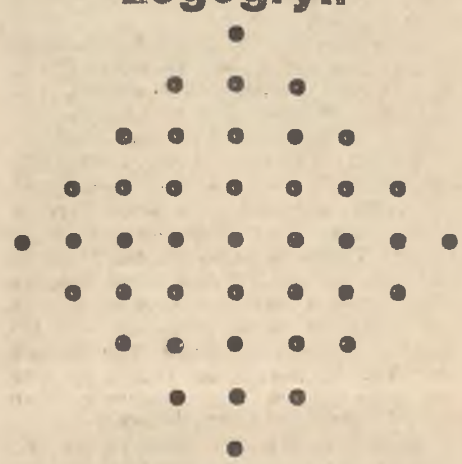
*

Szarada to łatwa, więc ją rozwiążecie:
Pierwsze, to spółgłoska, rzeką zaś jest **trzecie,**
Czwarta, to zaimek, a nutą jest **drugie.**
Całość, imię męskie. Zadanie niedługie.

*

Pierwsze w przyimków stoi rzędzie,
drugie-trzecie na wsi ujrzysz wszędzie,
czwarte zaś zaimkiem będzie.
W historji księdze przewróć karte
byś **całe** znalazł niezatarte.

Logogryf.



1) Spółgłoska, 2) Cenny pierwiastek, 3) Słynny uczony polski, 4) Miejscowość słynąca z wyrobu bund, 5) ?, 6) dziś rzadkość u kobiet, 7) Postać z komedji Fredry, 8) Rzadkie zwierzę, 9) Spółgłoska.

Środkowy rząd czytany pionowo i poziomo daje imię i nazwisko młodego, a znanego już pisarza polskiego.

*

Rozwiązania nadsyłać należy (razem z górnym paskiem „Kącika") najdalej do soboty dnia 22. bm. w południe pod adresem Redakcji, z dopiskiem: „Kącik rozrywkowy".

Za trafne rozwiązanie wszystkich zadań, zawartych w dzisiejszym numerze przeznaczamy do rozlosowania następujące nagrody:

1) **wykwintne mydełko toaletowe w ozdobnem opakowaniu;**

2) **pudełko 50 gr tytoniu;**

3) **bezpłatną miesięczną prenumeratę naszego pisma;**

4) **bezpłatny bilet wstępu do kina na dwie osoby.**

Rozwiązanie zadań z Nr. 4.

Rebus: Dział rozrywek umysłowych „Gazety Porannej".

Szarada: Łagodna zima.

Kwadrat magiczny: Kino, Irak, Nawa, Okaz.

Igraszki słowne: Krytyka, Fabryka, Raj, Ropa, Rafał. Robak—kobra—korba—barok—korab. Damazy. Faraon. Cerata. Fala.

Zagadka: (1706 + 1903) — 1714 = 1895, data wynalezienia radjotelegrafu.

Logogryf: Semper fidelis. Poszczególne wyrazy: Ufa, mit, oda, lek. ile, kir, osa. Kosa, tlen, Roma, kapa, omen, mara.

Endogram: Kit, drą, cel, ira, kos, syk, Zan, akt, raj, Ada, dar, och, wir, gry = Kącik szaradowy.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1) pudełko 50 gr. tytoniu p. **Zdzisław Wikiera w Złoczowie;**

2) bezpłatną miesięczną prenumeratę „Gazety Porannej" p. **Marja Szczepanikówna, Przemyśl.**

3) Książkę p. t. „Śmierć w słońcu" J. Kossowskiego p. **Władysława Zającówna, Stanisławów.**

4) Bezpłatny bilet wstępu na dwie osoby do kina p. **Róża Liebsberg, Lwów.**

Odpowiedzi Redakcji: K. D. Drohobycz. Otrzymaliśmy, dziękujemy, pójdzie stopniowo. Nie wiemy, czy intencją WPana jest, abyśmy zamieszczali pełne imię i nazwisko? W danym razie chętnie się do tego zastosujemy. Za przeoczenie (z winy zecera) przepraszamy. **Róża L. Lwów.** Dziękujemy za miłe słowa uznania. Wiadomy figielek wyszedł z naszej własnej teki redakcyjnej. **Henryk Ch. Tarnopol.** Łamigłówka idzie. Reszta słaba i mało pomysłowa. **Zygmunt W. Lwów.** Częściowo zużytkujemy. Pożądane trudniejsze. **E. Z. Lwów.** Dziś idzie. Dziękujemy.

Fabrykant oskarżony o przekroczenie par. 337.

Lwów, 18. lutego.

(—) Przed Trybunałem pod przewodnictwem **radcy Łyczkowskiego,** stanął wczoraj **Samuel Hammer,** wspólwłaściciel **fabryki czekolady i cukrów „Hazet",** przy ul. Panieńskiej 33, oskarżony przez Prokuraturę o zbrodnię z par. 337, przez **zaniedbanie zabezpieczenia urządzeń fabrycznych.** Mianowicie w czerwcu ub. r. jedna z robotnic **Anda Jurkiewicz** z powodu niezabezpieczenia wind elektrycznych w czasie pracy **wpadła do otworu i doznała złamania dwóch palców.** Na wniosek obrońcy **dra Axera** rozprawę odroczono celem przeprowadzenia na miejscu wizji lokalnej. Oskarżał prokurator **Sywulak,** poszkodowaną zastępował **adwokat dr. Wróblewski.**

Aresztowanie leśnych złodziei.

Lwów, 18 lutego.

(—) Przedwczoraj w lesie **Śniatynka, pow. Drohobycz,** straż leśna przytrzymała na kradzieży **drzewa klocowego Piotra Iwasiowa,** oraz jeszcze 5 jego towarzyszy. W chwili ujęcia ich na gorącym uczynku, jeden ze złodziejów strzelił z karabinu do strażnika **Iwana Cecyły,** na szczęście bez rezultatu. Sprawców aresztowano.

Uroczystości weselne „urozmaicone" strzałami

Lwów, 18 lutego.

(—) Onegdaj wieczorem w czasie zabawy weselnej w Nowosiole, pow. Żółkiew, Teodor Stecyk strzelił z karabinu **do Michała Kręciprocha** i położył go trupem na miejscu.

Podobny wypadek tego samego dnia wydarzył się na weselu **w Derewence** ad Piły, pow. Żółkiew, gdzie w czasie powstałej bójki został zastrzelony Piotr Meczycha. Sprawcę aresztowano. Dalsze dochodzenia w toku.

Kto czem wojuje...

od tego ginie.

Lwów, 18 lutego.

(—) Z Przemyśla donoszą, iż wczoraj w godzinach popołudniowych 63-letni **Gustaw Grün,** strażnik magazynów wojskowych, zamieszkały w koszarach wojskowych **w Prałkowcach,** zaatakowany przez **Jana Alengowskiego,** znanego awanturnika i złodzieja, który będąc w stanie pijanym, usiłował go pobić, **użył rewolweru i zranił Alengowskiego w lewą pierś.** Alengowski przewieziony **do szpitala, zmarł**

Transakcja wekslowa

NIE WYSZŁA MU NA DOBRE.

Lwów, 18. lutego.

(—). Przed kilku dniami do firmy **„Protos",** składu aparatów **do odczyszczania i odkurzania mieszkań** przy ul. Jagiellońskiej 7 zgłosił się pewien osobnik i przedstawiwszy kierownikowi tej firmy **legitymację Magistratu lwowskiego,** wystawioną na nazwisko urzędnika **Wacława Fiali,** kupił **froterkę za 410 franków szwajcarskich,** pokrywając należytość 19-ma wekslami, płatnymi **począwszy od marca, co drugi miesiąc.** Następnego dnia kierownik „Protosu" p. **Micewicz** dowiedział się, że p. Wacław Fiala już **od r. 1927 nie jest urzędnikiem Magistratu lwowskiego,** a także bawi we Lwowie, nie mając stałego miejsca zamieszkania i nie jest meldowany w biurze meldunkowem Starostwa grodzkiego. Wobec tego p. Micewicz zwrócił się **do policji z doniesieniem, iż padł ofiarą oszustwa.**

Na podstawie tego doniesienie policja zarządziła **poszukiwania za Fialą.** W międzyczasie p. Micewicz sam **Fialę odszukał i pod groźbą oddania go w ręce policji, dostał z powrotem sprzedaną froterkę.** — Tego samego jeszcze dnia wywiadowcy przytrzymali Fialę **w hotelu pod „Trzema Murzynami".** — Fiala przyznał się do zakupienia tej froterki na weksle, przyczem oświadczył, że **od grudnia 1929 bawi we Lwowie,** jest bez zajęcia, **zrazu żył z oszczędności przywiezionych z Warszawy,** a ostatnio z pożyczek, zaciąganych u kolegów. Ową zakupioną froterkę ofiarował pewnej pani, której nazwiska **nie chce wyjawić.** Mimo, że froterkę poszkodowana firma otrzymała z powrotem, policja wygotowała przeciwko Fiali **doniesienie karne o zbrodnię oszustwa** i odstawiła go **do więzienia karnego.**

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów 17. lutego. Na giełdzie akcyjnej tendencja niejednolita, usposobienie dość ożywione.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 17. lutego. Na giełdzie zbożowej tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 17. lutego. (PAT.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 127, 5 proc. pożyczka dolarowa 77, 5 proc. pożyczka konwersyjna 51, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83 i ćw.

Waluty i dewizy: Dolary 8.85, Belgja 123.94 Londyn 43.25 N. Jork 8.88.3 Oslo 237.79.2 Paryż 34.83 Praga 26.34 Nowy Jork telegr. 8.90.1 Szwajcarja 171.65 Sztokholm 238.60 Wiedeń 125.25 Włochy 46.56 Berlin 212.88.

Warszawa 17. lutego. (PAT. Bank Polski 160 i ćwierć, Siła światło 93 Firlej 38, Cegielski 41 Lilpop 24 i ćwierć, Starachowice 20 i pół, Zieleniewski 60.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 17. lutego. (PAT.) Paryż 20.29 Londyn 25.20 1/8 N. Jork 5.18.35 Bruksela 72.20 Włochy 27.12 i pół Hiszpanja 65.00 Amsterdam 207.80 Berlin 123.72 Wiedeń 72.95 Sztokholm 138.95 Oslo 138.65 Kopenhaga 138.80 Sofja 3.75 i ćw. Praga 15.34 i ćwierć Warszawa 58.07 i pół Budapeszt 90.60 Białogród 9.12 7/8 Ateny 6.72 Konstantynopol 2.36 Bukareszt 3.07 7/8 Helsingfors 13.03 i pół Buenos Aires 195.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 17. lutego. (PAT.) N. Jork 486.10 Paryż 124.21 Berlin 20.36 7/8 Montreal 490 Hiszpanja 38.90 Amsterdam 12.12 7/8 Bruksela 34.90 1/8 Włochy 92.91 Szwajcarja 25.20 Kopenhaga 18.15 i 3/4 Sztokholm 18.13 Oslo 18.18 Helsingfors 193.35 Praga 164.25 Budapeszt 27.83 Belgrad 276 Sofja 671 Rumunja 818 Lisbona 108.27 Konstantynopol 1060, Ateny 375.12 i pół Wiedeń 34.53 Warszawa 43.37.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 17. lutego. (PAT.) Londyn 124.22 N. Jork 25.55 Bruksela 355.75 Hiszpanja 319.50 Włochy 133.70 Szwajcarja 493.25 Kopenhaga 684.00 Amsterdam 1024 i ćwierć Oslo 683 i ćwierć, Sztokholm 685 Praga 75.50 Rumunja 15.15 Wiedeń 359 Berlin 609.75.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 17. lutego.

Tendencja zwyżkowa. Obrót średni.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.87.00—8.87.50, dolary kanad. 8.78.00—8.78.50. 0.05.00—0.05.50, Szylingi 1.25.00—1.25.50, Franki francuskie 0.34.75—0.35.00, Franki szwajcarskie 1.71.90—1.72.10, Funty 43.30.00—43.50.00, Czerwieńce 15.00.00—15.50.00.

ZŁOTO: 20 kor. 36.40.00—36.60.00 20 frank. 34.20.00—34.50.00, 10 rubli 46.00.00—46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.61.00—0.62.00 5 kor. 3.25.00—3.30.00, floreny 1.62.00—1.65.00, ruble 2.50.00—2.60.00, kopiejki 1.80.00.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Wtorek 18. lutego 1930.

WARSZAWA 1411 12.05 Radj. por. szkolny, 160.15 Muz. z płyt gram. 17.45 Koncert popul. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Miecz. Fliederbaum (skrz) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). **KRAKÓW** 312 19.20 Muzyka angielska. **POZNAŃ** 334 13.05 Koncert gram. 19.05 Interlud. muz. w wyk. p. Olgi Geislerówny (sopran). Przy fort. J. Komorowska. **KATOWICE** 408 19.05 Intermezzo muz. z udz. M. Krobickiej (śpiew). **WILNO** 368 12.05 Poranek muz. popul. w wyk. ork. P. R. 16.15 Muzyka z płyt gram. **LIPSK** 259 16.30 Muzyka operetk. w wyk. radjoork. 19.35 Koncert popul. radjoork. 21.30 Muzyka dzisiejsza, wyk.: Radjoorkiestra oraz Lisa Kummer (śpiew), L. Bartuzat (flet) i Kurt Thomas (fort.). **KOPENHAGA** 281 15.00 Koncert popoł. 20.00 Słuchowisko muz. **BRNO** 342 19.05 Pieśni popul. na trio głosowe. 20.00 Transm. koncertu z Pałacu Beseda. **LONDYN** 356 17.00 Muzyka z Brixton Astoria, 19.40 „Winterreise" Schuberta. Śpiewa George Parker (baryt.) 20.45 Koncert kwintetu Parkington, 21.30 Recit. śpiew. Maggie Reyte (sopr.), 23.35 Muzyka tan. z Piccadilly. **SZTUTGART** 360 16.00 Koncert radjoork. 20.15 „Madame Sans-Gene" opera Giordana, 22.20 Pieśni z tow. klawikordu. **FRANKFURT** 390 13.30 Płyty gram. **BERLIN** 418 16.30 Muzyka popul. 19.50 „Pożegnanie" (muzyka gram.), 20.40 Konc. Radjoork. **LANGENBERG** 473 17.30 Konc. chóru młodzieży z udz. instrum. dętych, 20.15 „Tannhauser", groteska przyszłości z muz. przeszłości i akcją teraźniejszości pióra Kama Mestroy'a. Muzyka Karola Bindera. **PRAGA** 487 21.00 Recit. wokalny Marysowej. Pieśni Beethovena i Wagnera. 21.30 Koncert. **WIEDEŃ** 516 15.30 Koncert kap. Silving. **MONACHJUM** 533 17.25 Koncert solistów, 20.35 Koncert symf. 21.35 „Czas jedzie autem", radjokabaret. **KÖNIGS-WUSTERHAUSEN** 1635 20.00 Transm. z Opery Miejsk. w Charlottenburgu. „Fedora", opera Giordana.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.
LM. 21378/30.
W. III.

Obwieszczenie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do wiadomości, że ma jeszcze wolne lokale sklepowe w nowowybudowanych realnościach miejskich przy ul. Stryjskiej, a to w domu pod l. orj. 66, lokale Nr. 1, 2, 3 i 5 i w domu pod l. orj. 76 lokale 2, 5 i 6.

O najem powyższych lokali ubiegać się mogą kupcy i rzemieślnicy z wyłączeniem jednak działów spożywczych, pokoji do śniadań, masarstwa i rzeźnictwa, oraz fryzjerstwa.

Pożądani natomiast byliby kandydaci reflektujący na wykonywanie szewstwa, krawiectwa itp. lub na prowadzenie handlu galanteryjnego, drobiazgów, drogerji, kantoru przyjęć bielizny do prania etc.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Zarzadzie realności miejskich, w biurze Wydziału III Magistratu w Ratuszu, III piętro, drzwi 116 w terminie do 25. lutego 1930 włącznie między godziną 12 a 14 przedpołudniem.

Magistrat Król. Stoł. Miasta Lwowa.

Zastępca komisarza rządu
Dr. Tadeusz Obmiński.

FEJLETON „GAZ. POR." z 19. II. 1930. 14

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

— Gdybyś tylko nie paplał tak dużo — rzekł Angel — dawałbym ci stale zajęcie, ale przez ten twój język wątpię istotnie, czy ci jeszcze kiedykolwiek przyprowadzę pacjenta.

— Zaco będę ci bardzo zobowiązany — rzekł Sir William Farrant, ocinając zwisające końce opatrunku. — Takich pacjentów jak ty, panie Angel, chętnie widuję raz na rok — powiedzmy koło Bożego Narodzenia, kiedy jestem przesycony miłością bliźniego i potrzeba mi silnego antydotum moralnego, by świetny obraz sprowadzić do zwykłej szarzyzny — o tej porze chętnie cię zobaczę, przyjacielu Angel.

— Wspaniale! — wykrzyknął Angel zachwycony. — Radbym zdanie to zobaczyć wydrukowane w książce z ilustracjami.

Chirurg uśmiechnął się rozbawiony. Kończył zakładać opatrunek.

— Skończone — rzekł.

— Dziękuję ci, Bill — rzekł Jimmy. — Uważam, że zaczynasz tyć.

— Och, dziękować niema za co — lekceważąco rzekł chirurg.

Angel przybrał ton poważniejszy, gdy na pożegnanie zapytał lekarza półgłosem:

— Gdzie spędzisz dzisiejszy wieczór?

Lekarz przebiegł oczyma notatnik.

— O ósmej będę w „Ritz" na obiedzie z kilku znajomymi. Później idziemy do „Galety", a około północy wracam do domu. Bo co?

— Chodzi, widzisz, o takiego pana, — zwierzył mu się Angel, — który dziś wieczór podejmie dzielną próbę uśmiercenia jednego z nas, albo też obydwóch, co może mu się udać; dlatego dobrze byłoby wiedzieć, gdzie będziesz, na wypadek gdybyś był potrzebny. Pamiętaj — dodał chichocąc cicho — że mógłbyś być potrzebny dla n i e g o.

— Jesteś zbzikowany — rzekł lekarz — a Jimmy jeszcze bardziej. No, a teraz wynoście mi się, moje zuchy, inaczej gotowiście zniesławić mój dom.

Po drodze dwaj niewdzięcznicy dysputowali na temat otyłości, jako zjawiska, towarzyszącego powodzeniu życiowemu.

Szli powoli w kierunku Piccadily Circus. Fakt ciekawy z zasługujący na uwagę, że bez widocznego powodu skręcali w boczne ulice, niespodzianie okrążali place przyległe, niepotrzebnie skracali sobie drogę, przecinając główne przejścia, a ostatecznie stanąwszy u wylotu Oxford Street i Charing Cross Road skinęli na dorożkę i szybko ruszyli w kierunku wschodnim. Angel rzucił zlecenie przez lufcik w budzie.

— Miałbym ochotę urządzić tym dwom panom, którzy za mną gonią, wyścigi, co się zowie — rzekł.

Podniósł firaneczkę w tylnej ściance powozu, rzucił okiem przez szybkę i jęknął. Poczem dał woźnicy inne wskazówki.

— Jedziemy do „Troc" — krzyknął, a zwracając się do Jimma dodał: — Jeśli już musimy umrzeć, to przynajmniej podjedziemy sobie smacznie przed śmiercią.

W przepełnionej sali rzęsiście oświetlonej restauracji znaleźli stół z widokiem na cały lokal. Zajęli miejsca, a gdy Jimmy zamawiał obiad, Angel bacznie obserwował falę napływających gości.

Zobaczył zgrabnego mężczyznę małego wzrostu o smagłej twarzy i czarnych jak węgiel oczach, brwiach i rzęsach, wchodzącego właśnie przez szklane drzwi. Na jeden moment przystanął u drzwi, błyszczącemi oczyma ślizgając się kolejno po twarzach obecnych. W tem Angel skinął na niego. Wahał się przez sekundę, poczem zbliżył się powoli.

Jimmy podsunął krzesło, a on znów się zawahał niezdecydowany; następnie usiadł powoli, podejrzliwie patrząc to na jednego, to na drugiego.

— Monsieur Callvet — n'est — ce pas? — spytał Angel.

(C. d. n.)

ZNAKOMITY perski dywaniarz przyjechał z zagranicy i reperuje stare antyczne dywany, jak również kupuje stare dywany perskie. Wiadomość: Warszawa, ul. Focha 12. Dyrekcja Hotel-Pensjonat „Lux. Tel. 536—55. 1884-3

POSIADAM PIĘKNY OBSZERNY LOKAL Z DUŻĄ WYSTAWĄ W NAJLEPSZEM CENTRUM MIASTA LWOWA, JAKOTEŻ 2.000 DOLARÓW.

Szukam spólnika z kapitałem celem założenia odpowiedniego przedsiębiorstwa handlowego ewentualnie zastępstwo lub skład fabryczny. Podać oferty pod „S“ do Gener. Ekspedycji Ogłoszeń, Legjonów 1.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Czortków na nazwisko Michał Wołoszyn, ur. w r. 1895 w Kopyczyńcach. 1949-3

SZUKAM spólnika do już wprowadzonego pierwszorzędnego przedsiębiorstwa na pryncypalnej ulicy. Zgłoszenia do Administracji pod „1000 dolarów“. 1811-4

LM. 3198/30
Wydz. VIII.

Ogłoszenie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa zamierza nabyć dom czynszowy w dobrym stanie, położony na przedmieściach lwowskich dla Fundacji im. Kajetana Dominika (2 im.) Zakaszewskiego dla ciemnych starców.

Pisemne oferty z podaniem ceny kupna i warunków spłaty należy wnosić do Protokołu podawczego Magistratu w terminie do 28. lutego 1930 włącznie.

Magistrat zastrzega sobie wolny wybór względnie nieprzyjęcie żadnej z wniesionych ofert.

Oferty wniesione po terminie, tudzież bez podania ceny sprzedaży, nie będą uwzględnione.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w VIII. Wydziale Magistratu (Referat fundacyjny).

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

We Lwowie d. 5. lutego 1930.

Dr. Tadeusz OBMIŃSKI w. r.
Zastępca Komisarza Rządu
p. o. Prezydenta m. Lwowa.

Chcesz być zadowolony

kup okulary we firmie „Optyka“, Lwów, Piłsudskiego 19, gdyż tam sprzedają za bezcen. 1912-2

Hallo - Hallo - Uwaga!!

Tylko za **35 zł.** cały komplet dektorowy pierwszorzędnej jakości z gwarancją poleca znana firma:
„ECHO“ Lwów, Sykstuska 27. tel. 27-81.

GRAFOLOGINI-FIZJOGNOMISTKA

NIEODWOŁALNIE PRZYJMUJE TYLKO DO 12. MARCA.

Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całem zaufaniem. Przyjmuję od 11—1 i od 5—8, Lwów, ŚW. ANTONIEGO 1. I. p. róg Łyczakowskiej. 1792-12

Dobrze się widzi,

przyjemnie się czyta przez okulary, które najtaniej sprzedaje „Optyka“, Piłsudskiego 19. 1909-2

KONKURS.

Magistrat miasta Bydgoszczy ogłasza niniejszem
KONKURS
na stanowisko st. geometry.

Od kandydata wymaga się odpowiednich studjów wyższych, oraz wykazania się dłuższą praktyką zawodową.

Pierwszeństwo mają osoby, obznajomione z przepisami katastralnemi i ustawodawstwem technicznem, obowiązującem w Województwie Poznańskiem.

Uposażenie wedle grupy VII-ej pragmatyki państwowej z 15-%owym dodatkiem komunalnym.

Wnioski z dołączeniem wszystkich odpisów świadectw należy składać do dnia 8. marca 1930 r.

Magistrat miasta Bydgoszczy
(—) **Dr. Śliwiński**
Prezydent miasta.

1965

L. 1026/30.

Gmina miasta Delatyn (Woj. Stanisławowskie) rozpisuje niniejszem

Konkurs

na posadę sekretarza miejskiego.

Płaca według IX. stopnia służbowego urzędników państwowych.

Wymogi:

1) Obywatelstwo polskie.
2) nieprzekroczony 40 rok życia.
3) odpowiednia zdatność fizyczna, stwierdzona świadectwem, wystawionem przez lekarza powiatowego,
4) egzamin dojrzałości szkoły średniej z dowodami znajomości języków krajowych (polski i ukraiński w słowie i piśmie),
5) świadectwo złożonego egzaminu wymaganego rozp. b. Wydziału Krajowego z dnia 28. lutego 1893. dz. ust. i r. kr. Nr. 24.
6) świadectwo poprzednich prac i dowód odbytej 3-letniej praktyki przy Urzędzie miejskim,
7) świadectwo moralności.

Obsadzenie posady nastąpi na razie prowizorycznie zaś po roku zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacja, ewentualnie przesunięcie do wyższego st. sł.

Podania należycie udokumentowane oryginałami, lub odpisami wierzytelnemi z dołączeniem życiorysu (własnoręcznie napisanym) wnosić należy do Urzędu miejskiego w Delatynie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10. marca 1930.

Vice-Burmistrz:
Dr. Nawrocki.

1873-2

Wydział Rady powiatowej w Żółkwi.
L. 680/30. Żółkiew, dnia 15. lutego 1930.

Przetarg

na sprzedaż drzewa materjałowego oraz opałowego dębowego, sosnowego, brzozowego i olchowego na obszarze około 6 ha. z lasu gminy Przystań odbędzie się w dniu 25. lutego 1930. o godzinie 12-tej w południe w biurze Wydziału Powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne przedkładać w zamkniętych kopertach z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5% ceny oferowanej w kasie Wydziału powiatowego do dnia 25. lutego 1930 r. o godzinie 11-tej.

Szczegółowe warunki sprzedaży są do przejrzenia w biurze Wydziału powiatowego.

Bernatowicz
Starosta pow.

1974

Obwieszczenie sprzedaży.

Zarząd spadkowy majętności Pietrycze obok Złoczowa sprzeda najwięcej oferującemu z lasów tej majętności drzewostan dębiny Klasy I. i II. w stanie okrągłym w ilości około 600 metrów kubicznych.

Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu ofertowego.

Oferty zapieczętowane należy wnieść najdalej do dnia 25. lutego 1930. do godziny 12. na ręce adwokata Dra M. Hessla w Złoczowie, do oferty zaś oferenci winni dołączyć wadjum w wysokości 10% od najniższej oferty.

Wadjum składać należy w gotówce lub papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne.

Jako najniższą ofertę ustanawia się cenę 6 dol. am. za 1 metr kubiczny dębiny.

Warunki umowy zawrzeć się mającej z najwięcej oferującym wyłożone będą do wglądu w kancelarji adw. Dra M. Hessla w Złoczowie w czasie od 19. lutego 1930 do 24. lutego 1930. i w tymże też czasie oferenci będą mogli oglądać sprzedać się mający drzewostan dębiny w lasach majętności Pietrycze.

Zarząd spadkowy zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia oferty bez względu na wysokość zaofiarowanej ceny.

Złoczów, dnia 17. lutego 1930.

1976 (—) **Józef hr. Tyszkiewicz.**

W dzisiejszym nerwowym czasie

główną rzeczą to dobre okulary, które sprzedaje najtaniej „Optyka“, Piłsudskiego 19. 1910-2

„A R E O S“

Spółka z ogr. odp.
Lwów, ul. Zygmuntowska 9.
Telefon 56.76. P. K. O. 153.615

Urządzenia zakładów przemysłowych, młynów, tartaków, cegielń, gorzelń, olejarni, pralni i wszelkich zakładów specjalnych, oraz wszelkie dostawy materjałów technicznych, maszyn, tudzież wszystkich armatur dla instalacji centralnego ogrzewania i wodociągów. 1582-30

Kiepskie czasy zmuszają do oszczędności, kupujcie okulary tylko we firmie **„OPTYKA“ Piłsudskiego 19.** która sprzedaje za bezcen.

Hemoroidy uleczalne!

Czopki hemoroidalne z „Kogutkiem“
Regestr. Min. Zdrow. P. Nr. 354 — usuwają ból, swędzenie, krwawienie i zmniejszają żylaki. Sprzedają apteki i drogerje.

Fabryka chem.-farm. A. Gąsecki i Synowie w Warszawie. Zastępstwo na Małopolskę: Lwów, ul. Sobieskiego 15. (boczna Halickiej). 8841-2

Bez namysłu, gdyż tylko we firmie **„OPTYKA“ Piłsudskiego 19** okulary kupuje się najtaniej.

OBUWIE

MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECINNE
najlepsze i najtańsze tylko u firmy

L. T. SKRZYPEK

Proszę przekonać się i obejrzeć wystawę dawniej w Pasażu Mikolascha, obecnie

ul. Halicką Nr. 4.

Telefon 44—70. 520-10

Własny wyrób. Ceny fabryczne.

KOŁDRY watowane	od zł.	22·—
dwustronne	„	35·—
wełniane	„	50·—
KOŁDRY puchowe i pierzyny	„ „	125·—
Materace trawy morsk.	„ „	38·—
włosienne	„ „	80·—
PODUSZKI pierzane	„ „	18·—
SIENNIKI	„ „	5·—
KOCE wełniane	„ „	10·—
GOTOWE POSZEWKI	„ „	3·—
GOTOWE PRZEŚCIERADŁA z dzinrkami ręczne . .	„ „	11·—
PRZEŚCIERADŁA na łóżka .	„ „	5·50

PŁÓTNA — RĘCZNIKI — OBRUSY — KAPY — FIRANKI — DYWANY — najtaniej sprzedaje

FABRYKA POSCIELI i t. p.
PIETRUSZEWSKI MLEKO
LWÓW, KORALNICKA 6,
Tel. 37-72.

CENNIKI na żądanie DARMO.

Do kina „PALACE“ za darmo

mogą dziś pójść:

GUIRINI MARJA, Kochanowskiego 85.
SZEPAROWICZ ANNA, Stryj.
ZAJĄCZYŃSKI MICHAŁ, Świętokrzyska 23.
CYGAŃCZUK MARJAN, Lenartowicza 11.
KOŚCIŃSKI BOLESŁAW, Lewandówka.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — **Uwaga:** Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“, Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.